Cena 2 zł.

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II | Łódź, wtorek, 11 lutego 1947 roku | Nr 41 (343)

Apel Premiera

Premier Cyrankiewicz zwrócił się z apelem do Polaków, przebywających za granicą, wzywając ich do powrotu do Kraju.

Premier podkreślił, że Polska zapewnić może pracę i byt zarówno tym, którzy opuścili ją podczas wojny, jak również emigrantom, którzy dawniej zmuszeni byli wyjechać z Kraju w poszukiwaniu chleba.

ŁASKA I AMNESTIA

Już w bieżącym tygodniu Sejm rozpatrzyć ma projekt ustawy amnestyjnej. — Dalsze akty łaski Prezydenta R. P.

Jak się dowiadujemy, już w bieżącym tygodniu, prawdopodobnie we czwartek, Sejmowi Ustawodawczemu przedłożony zostanie **rządowy projekt ustawy amnestyjnej.**

Przypuszcza się, że odnośna uchwała **zapadnie w Sejmie w piątek, t. j. 14-go lutego br.**

* * *

Prezydent Rzeczypospolitej dokonał **dalszych aktów łaski w stosunku do skazanych na karę śmierci** przestępców. Ułaskawieni skazani byli na karę śmierci za udział w nielegalnej organizacji „Konspiracyjne Wojsko Polskie", podporządkowanej WIN-owi, dokonywującej na terenie powiatów: piotrkowskiego, opoczyńskiego i brzezińskiego, systematycznych napadów rabunkowych na spółdzielnie i mieszkańców.

Ponadto Prezydent skorzystał z prawa łaski w stosunku do Zauchy Władysława, członka PSL. Ciochonia Mariana, Ciochonia Juliana, Jarosza Józefa, Sitko Jana i Sikory Władysława. Skazani brali udział w bandzie dywersyjnej na terenie powiatu tarnowskiego i dokonywali systematycznych napadów rabunkowych na mieszkańców okolicznych wsi. Skazani dokonali również napadu na posterunek ORMO (ochrona komisji wyborczej) w Jodłowie, pow. Tarnów, w czasie którego zabili komendanta ORMO Izydora Rajfa i członka ORMO Józefa Musiałika.

W stosunku do skazanego w tej samej sprawie prezesa miejscowego koła PSL Jana Stacha, **Prezydent polecił ponownie rozpatrzenie sprawy przez Najwyższy Sąd Wojskowy.**

Prezydent skorzystał również z prawa łaski w stosunku do Talipskiego Tadeusza, członka bandy „Gołębia", która w powiatach: grajewskim, ostrów-mazowieckim i łomżyńskim, **dokonywała napadów rabunkowych na mieszkańców okolicznych wsi.**

Propozycje Anglii

w sprawie Palestyny odrzucają Żydzi i Arabowie

Arabowie, jak i przedstawiciele Żydów odrzucili projekt rządu brytyjskiego w sprawie Palestyny.

Odpowiedź arabska przesłana została na ręce ministra Bevina i zawiera żądanie wstrzymania dalszej imigracji żydowskiej oraz utworzenia niepodległego państwa palestyńskiego z zagwarantowanymi prawami dla mniejszości żydowskiej. Odpowiedź żydowska nastąpi po odbyciu jeszcze jednej konferencji pomiędzy przedstawicielami Agencji Żydowskiej, a ministrem Bevinem i Creech Jonesem.

Odpowiedź Agencji Żydowskiej na pismo rządu palestyńskiego, domagające się współpracy przy likwidacji akcji terrorystycznej zostało doręczone sir Henry Quarney'owi w poniedziałek dnia 10 lutego.

W niedzielę dn. 9 bm. na zwołanej przez Ligę do walki o wolną Palestynę konferencji postanowiono **zwrócić się do rządu Stanów Zjednoczonych o formalne uznanie tymczasowego rządu hebrajskiego na imigracji, oraz o poparcie go w ONZ.**

Min. Dąb-Kocioł

objął wczoraj urzędowanie

Minister Rolnictwa i Reform Rolnych ob. Jan Dąb-Kocioł w dn. 10.2 br. objął **urzędowanie.**

Długotrwały pokój

Wczoraj w Paryżu podpisano traktaty z pięcioma byłymi państwami nieprzyjacielskimi

Wczoraj o godzinie 11-ej rano rozpoczęła się w Paryżu uroczystość podpisania traktatów pokojowych z Włochami, Węgrami, Rumunią, Bułgarią i Finlandią. Ceremonia podpisywania traktatów miała miejsce w sali „Galerie de la Paix" w Pałacu ministerstwa spraw zagranicznych na Quai d'Orsay.

O godz. 11-ej podpisany został traktat pokojowy z Włochami, przy czym po złożenia podpisów przez min. Bidault z ramienia Francji oraz ambasadorów Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych, ZSRR i Belgii — traktat z Włochami został podpisany przez ministra spraw zagranicznych Jugosławii — Simicza. Ceremonia podpisywania 5 traktatów miała trwać przeszło 7 godzin. Przedstawiciele 5 państw — b. satelitów osi byli obecni na całej ceremonii.

Witając przybyłych, min. Bidault w charakterze przewodniczącego, powiedział, iż Francja wdzięczna jest za zaszczyt i zaufanie, które jej przypada po raz drugi w ciągu ostatnich 30 lat — zaszczyt, że traktaty pokojowe zostały podpisane na jej terytorium. Min. Bidault wyraził nadzieję, iż traktaty pokojowe zapoczątkują nową erę w historii i że 5 państw — b. satelitów osi znajdzie się wkrótce w rodzinie Narodów Zjednoczonych.

Z Rzymu donoszą, iż pomimo decyzji rządu włoskiego podpisania traktatu pokojowego, wczoraj o godz. 12-ej syreny i dzwony kościelne wezwały ludność całych Włoch do 10-minutowego strajku na znak protestu przeciwko „ciężkim warunkom" traktatu pokojowego.

„Chcemy wrócić do Kraju!"

Głodówka Polaków w Anglii.—Dlaczego repatriacja Niemców nie napotyka na przeszkody?

Donoszą z Londynu, że 300 b. żołnierzy polskich wraz z żonami, wśród których znajdują się również Angielki, przebywających w obozie w Szkocji w oczekiwaniu na repatriację, rozpoczęło **strajk głodowy na znak protestu przeciwko zwłoce w odesłaniu ich do kraju.**

Strajk rozpoczął się 5 bm., kiedy **po raz szósty odroczono termin wysłania transportu.**

W czwartym dniu strajku kilka osób przewieziono do **szpitala.**

Strajkujący oświadczyli, że nie zaczną przyjmować pokarmów, **dopóki nie zostanie oficjalnie wyznaczony termin wyjazdu.**

Protestujący żołnierze czekają na transport do Polski **od 5 miesięcy.** Bezpośrednią przyczyną głodówki żołnierzy, niecierpliwie oczekujących na powrót do kraju, jest fakt, że **repatriacja jeńców niemieckich trwa prawie bez przerwy.**

Bezprawie i bałagan w Grecji

Tsaldarisowi „nie podoba się" działalność Komisji Śledczej O. N. Z.

Szef misji UNRRA w Grecji Biuel Mejden oświadczył, że Grecja, chociaż **otrzymała od UNRRA więcej niż inni,** bo po 50 dolarów na każdego mieszkańca, dotychczas **nie przystąpiła jeszcze do odbudowy.**

Ciężarówki UNRRA są używane przez faszystowskie bandy kolaboracjonistów Surlasa i przez wojska rządowe **do walk przeciw demokratycznej armii.**

Niewiarygodnie słaby aparat państwowy wciąż **gwałci zasady rozdziału produktów.** Tzw. „buntownicze okręgi" otrzymują **znacznie niższe przydziały unrowskie,** terytoria zaś oswobodzone są ich **zupełnie pozbawione.**

* * *

Jak donosi z Aten Agencja AFP, premier grecki Maximos i minister spraw zagranicznych Tsaldaris, opracowali instrukcję dla ambasadora Dendramisa, stałego delegata w ONZ, zawierające protest przeciwko „tendencji komisji śledczej do ingerowania w greckie sprawy wewnętrzne".

Pogróżki Schumachera

skierowane przeciw Polsce, ZSRR i Francji

Schumacher wygłosił w dniu wczorajszym w Düsseldorfie nowe przemówienie, w którym zapowiedział, że **będzie walczył o republikę niemiecką, posiadającą takie same prawa, jak inne państwa.** Omawiając przyszłość Niemiec, **Schumacher zaatakował w ostry sposób** Związek Radziecki, Polskę i Francję. Zdaniem jego, kraje te nie prowadzą właściwej polityki wobec Niemiec.

Eksplozje na słońcu

Pokryte jest ono wieloma plamami

Obserwatorium w Willington zaobserwowało duże zmiany na tarczy słonecznej. Zmiany te mogą wywołać burze magnetyczne i zakłócenia w odbiorze radiowym.

Plamy pokrywają tarczę słoneczną w chwili obecnej na przestrzeni 140.000 mil. **W poniedziałek dnia 10 lutego miały miejsce wielkie eksplozje wodoru dookoła plam słonecznych,** których ogółem jest 102. Największa grupa składa się z 66 plam.

Rozłam w M. R. P.

Postępowcy nie chcą współpracy z prawicą

Dnia 9 bm. obradował wydział wykonawczy partii republikańsko-ludowej MRP. Według wiadomości z kół dobrze poinformowanych, w łonie MRP zarysowuje się **wyraźny rozłam** pomiędzy czynnikami postępowymi, które pragną współpracować z partią socjalistyczną i komunistyczną, a czynnikami reakcyjnymi, które skłonne są nawiązać bliższy kontakt z prawicowymi partiami.

Pięć milionów Anglików

zostało pozbawionych pracy

W poniedziałek z powodu przerwy w dopływie prądu elektrycznego musiało **przerwać pracę w całej Anglii około pięciu milionów robotników,** w tym pół **miliona w Londynie.**

Indianie w Boliwii

wykopali wojenne tomahawki i rozpoczęli powstanie

Agencja Tass donosi z La Paz o wybuchu powstania chłopów — Indian w okolicy Koczabamby. Jest to już drugie powstanie w ciągu ostatnich dwóch miesięcy, skierowane przeciwko obszarnikom, które wynikło na tle bardzo niskiej stopy życiowej chłopów indyjskich.

Gruźlica pokonana

wynaleziono nowy, skuteczny lek

Donoszą z Rio de Janerio, że lekarzom brytyjskim Magarao i Tellesowi oraz lekarzowi chilijskiemu dr Auraienres udało się otrzymać preparat „sutiline"; który skutecznie zwalcza gruźlicę. Odkrycie to będzie przedstawione podczas sesji panamerykańskiego kongresu dla walki z gruźlicą, który zbierze się w [illegible] w marcu br.

Bałtyk zamarza

Skorupa lodu nie pozwala na żeglugę

Tak samo, jak w całej Europie w Szwecji panują od kilku dni niezwykle silne mrozy. W niektórych miejscowościach zanotowano 50 stopni poniżej zera. Cały Bałtyk pokrywa się szybko lodem i mimo pracy łamaczy lodów, żegluga u brzegów Szwecji prawie całkowicie zamarła.

Jaka będzie amnestia

Szpiedzy nie skorzystają z niej.— Kary mniejsze zostaną darowane całkowicie, większe zostaną zmniejszone. — Ludzie z podziemia i lasu będą mogli się ujawnić

Jeszcze w tym tygodniu przed Sejmem Ustawodawczym staną bardzo ważne zadania do wykonania. Po wyborze Prezydenta i utworzeniu Rządu, Premier Cyrankiewicz wygłosił swoje expose, w którym przedstawił Sejmowi program nowego Rządu, oparty o wytyczne polityki Bloku Demokratycznego. Po dyskusji nad expose, **Sejm przejdzie do opracowania i uchwalenia tak zwanej „Małej Konstytucji".** Będzie ona miała za zadanie prawnie uregulować stosunki pomiędzy naczelnymi władzami Rzeczypospolitej aż do czasu ostatecznego opracowania przez Sejm Ustawodawczy nowej konstytucji. Kluby poselskie dyskutują nad szczegółami „Małej Konstytucji", ale wydaje się, że różnice sądów co do tej sprawy między poszczególnymi stronnictwami nie są tak wielkie, aby mogły stać się przyczyną jakichkolwiek sporów. Dwa kamienie węgielne obozu demokratycznego — **jedność klasy robotniczej i sojusz robotniczo-chłopski — są elementami, wykluczającymi wszelką niezgodę.** Gdy zostanie opracowany ostatecznie projekt „Małej Konstytucji", napewno uchwalona ona zostanie głosami wszystkich stronnictw koalicji rządowej.

Sprawą, którą prawdopodobnie w tym tygodniu zajmie się Sejm Ustawodawczy, a która jest **przedmiotem ogromnego zainteresowania każdego obywatela, jest sprawa amnestii.** Jak ona będzie wyglądać? Kto z niej będzie korzystał? — Oto często obecnie spotykane tematy rozmów.

Według wiadomości, przesączających się z klubów poselskich i rozmów prowadzonych w kuluarach sejmowych, są już projektowane **pewne zasadnicze punkty, które zawierać będzie przyszła amnestia. Prawdopodobnie kary mniejsze, kilkuletnie, będą darowane całkowicie, większe zaś poważnie zmniejszone.**

Wielu zastanawia się, które przestępstwa zostaną wyjęte z pod działania amnestii. Prawdopodobnie **nie będą mogli z niej skorzystać ludzie skazani za szpiegostwo na rzecz państw obcych.**

Ważnym zagadnieniem będzie **wyprowadzenie wielu zbłąkanych z podziemia i lasu,** ludzi którzy dotychczas ukrywają się przed władzami. Prawdopodobnie **otrzymają oni możność ujawnienia się,** zaprzestania swej dywersyjnej roboty, zgłoszenia się do władz i spokojnego powrotu do domu i do normalnej pracy.

Projektowana **amnestia zawierać będzie jednak pewne klauzule, słusznie skierowane przeciwko tym, którzy chcieliby jej nadużyć do dalszego prowadzenia podziemnej roboty.** Będzie więc wprowadzona pewna nowość, niespotykana dotychczas w ustawach amnestyjnych, mianowicie **amnestia działać będzie natychmiast, ale warunkowo.** I tak na przykład, jeżeli ktoś skorzystał z amnestii i znów po pewnym czasie (który zostanie jeszcze szczegółowo ustalony, ale, dajmy na to, po dwóch lub trzech latach) zostanie aresztowany za antypaństwową czy antydemokratyczną działalność, wtedy nie tylko **poniesie on karę za nowe przestępstwo, ale również i za poprzednie,** darowane przez amnestię. **Po popełnieniu nowego przestępstwa amnestionowana kara stanie się znów aktualną.** Przestępca, złapany po raz drugi, będzie musiał odsiedzieć starą i nową karę.

Ta warunkowość amnestii nie odbierze jednak amnestionowanym żadnych praw. Z chwilą wydania amnestii i zakwalifikowana przez sąd, że dany przestępca może z niej skorzystać, **zostanie on natychmiast zwolniony z więzienia i będzie mógł w pełni korzystać z wszystkich praw obywatelskich.**

W ten sposób powrócą do normalnego życia ci, którzy nieuświadomieni, okłamani przez rozmaitych agentów, zabłąkali się na manowce w pierwszym okresie powojennym w chwili, gdy nie mogli zrozumieć jeszcze nowej rzeczywistości. Wielu ludzi zostanie w ten sposób włączonych w normalną, twórczą pracę pracę przy odbudowie kraju. Będą oni mogli brać udział w wysiłku narodu. Ale ci, którzy znów zechcą zboczyć na manowce i rozpocząć podziemną robotę, będą wiedzieć, że po ujęciu ich spotkają podwójną karę za stare i za nowe grzechy.

Oprócz byłych więźniów zostaną włączeni w nurt normalnego, twórczego dnia pracy dla Polski również ci, którzy dzisiaj ukrywają się po lasach z bronią w ręku, ci, których dowódcy pchają do bratobójczych mordów, ci, których chleb powszedni nasiąknięty jest krwią i łzami przez nich pokrzywdzonych.

Demokratyczna Polska, jak kochająca matka, przygarnie do swego łona swoich zbłąkanych, uwiedzionych przez wrogów, marnotrawnych synów. Gdy podziemia i lasy zostaną rozładowane, gdy spokój i bezpieczeństwo zapanuje w kraju, będziemy mogli bez żadnych przeszkód oddać się twórczej pracy dla dobra Polski i społeczeństwa. Sejm Ustawodawczy uchwalając amnestię, odda nieocenioną usługę narodowi. (z.)

Polskie drożdże pojadą za granicę

Zagraniczne przedsiębiorstwa szwedzkie, rosyjskie i niemieckie wykazują duże zainteresowanie dla **przetworów polskiego przemysłu drożdżowego.** Specjalnym zainteresowaniem cieszy się ekstrakt drożdżowy mający szerokie zastosowanie również i w lecznictwie, a produkowany w wielkich nowoczesnych zakładach w Szczecinie. Zamówienia zagraniczne przekraczają w dużym stopniu nasze możliwości produkcyjne.

I tak Szwecja mogłaby reflektować na 180 ton ekstraktu. Prawdopodobnie sfinalizuje się umowę z niemiecką firmą Schering, która również reflektuje na ten przetwór.

Jednocześnie są w toku daleko posunięte pertraktacje ze Związkiem Radzieckim, który reflektuje na 400 ton drożdży suszonych.

Nasze listy

XY. Kursy dla położnych (akuszerek) prowadzone są w Warszawie przy Szpitalu Przemienienia Pańskiego, w Gdańsku przy Akademii Lekarskiej i w Krakowie — przy ul. Kopernika 25. Kandydatki przyjmowane są w wieku od 18 do 30 lat i muszą posiadać małą maturę. Dla nieposiadających matury zorganizowano przy Kuratoriach Szkolnych dokształcające kursy korespondencyjne.

Dla umożliwienia nauki w trybie skróconym Kuratoria wprowadziły również egzaminy dla eksternów.

* * *

X. Cieszymy się, że artykuł nasz tak się Pani podobał. Uważamy, że na zabawę szkolną powinna Pani iść — nie ma sensu pozbawiać się miłej rozrywki, która się Pani w zupełności należy.

* * *

LUCJAN W. ŁÓDŹ. Powinien Pan zaprowadzić brata do Poradni Psychologicznej, Piotrkowska 37 (przyjęcia odbywają się w godzinach rannych). Tam niewątpliwie udzielą Panu fachowych wskazówek, jak ma Pan pokierować bratem, by wyrósł na porządnego człowieka.

* * *

STAŁY CZYTELNIK Z KONSTANTYNOWA. Niech się Pan w tej sprawie poinformuje w Ambasadzie Francuskiej (Warszawa, Zakopiańska 9), lub we Francuskim Konsulacie (Warszawa, Zakopiańska 14.)

* * *

ZATROSKANY CZ. Swędzenie ciała może być spowodowane jakąś chorobą skórną, lub niekiedy cukrzycą. Wymaga bezwzględnie porady lekarza. Pisze Pan, że nie może się udać do lekarza z powodu trudnych warunków materialnych. Czy nie pracuje Pan i nie należy do Ubezpieczalni?

* * *

CZYTELNIK FALI „Fala" była pismem pornograficznym wydawanym przez okupanta.

* * *

HELENA Z. Szkoła powszechna posiadać obecnie będzie 8 oddziałów, przyczym 8-ma klasa szkoły powszechnej odpowiada drugiej klasie gimnazjalnej, więc nie potrzebuje Pani zmieniać szkoły.

Konkurs Jubileuszowy

Kupon Nr. 16

wyciąć i zachować

Codzienna nowelka „Expressu"

HONOR

Kasino w Monte Carlo leży w połowie drogi między Bankiem Londyńskim a Skałami samobójców. Można więc tak się urządzić, że wracając z banku wstępuje się do kasyna, przegrywa się wszystkie pieniądze, a potem można się udać na owe skały i pięknie zakończyć życie. Jak widzimy, Monte Carlo urządzone jest komfortowo.

Siedziałem na ławeczce w alejach przed kasynem. Przede mną rozciągało się lazurowe morze. Tutaj poznałem go. Sterował łodzią akurat w mą stronę. Był wysoki, szczupły, blady i zdradzał wielkie zdenerwowanie. Usiadł przy mnie. Gdy spojrzałem na niego, rzekł bez żenady:

— Czego się pan patrzy na mnie? Starczy tu miejsca na dwie osoby?

Nie odpowiedziałem nic na to. To go bardziej jeszcze zdenerwowało. Ciągnął powoli dalej:

— A zresztą posiadam większe prawa do tej ławki. Siaduję tu na niej codziennie od roku. Pan zaś jest nowicjuszem. Pan dopiero przyjechał. Bladość miasta leży panu jeszcze na twarzy...

— Pan też nie jest specjalnie opalony — odparłem.

Odpowiedź ta bardziej jeszcze podnieciła mego zdenerwowanego rozmówcę.

— Co pana obchodzi kolor mojej twarzy? Troszcz się pan o własną skórę! Nie każde zajęcie pozwala na opalanie się.

— A jakie jest pańskie zajęcie? — zapytałem.

— Jakim prawem zadaje mi pan podobne pytanie? — pytał.

— Pan jest bardzo uprzejmy — odpowiedziałem.

— A pan mi się wydaje ogromnie niesympatyczny. Czego pan chce ode mnie? Kim pan jest w ogóle?

Wymieniłem swe nazwisko i dodałem:

— Jestem pisarzem.

— A ja gram — odrzekł sucho — no, więc opisz pan nasze spotkanie. Przecież tak czynicie to wszyscy, wy hieny, żerujący na naszej duszy. Uwolnij mnie pan od swego towarzystwa. W dowód wdzięczności za to postaram się, aby nikt z pańskiego opowiadania nie dokonał plagiatu. Zrobię koniec.

— Z grą? — zapytałem.

— Z grą? — powtórzył. Pan jest naiwny, czy można zakończyć grę. Zrobię koniec ze sobą. Mam dość tego wszystkiego. Pana również!

Po tych słowach podniósł się i oddalił szybkim krokiem. Czułem się do pewnego stopnia odpowiedzialny za jego czyny i pośpieszyłem za nim. Chciałem przemówić do jego rozumu i wzywałem go, żeby się zatrzymał. W odpowiedzi przyśpieszył tylko kroku.

Zatrzymał mnie dozorca parkowy:

— Daj mu pan spokój, to jest samobójca!

— On odbierze sobie życie! — zawołałem przestraszonym głosem.

Dozorca roześmiał się.

— Nie wierz pan, on pana nabrał!

Od dozorcy dowiedziałem się, że nieznajomy, którego wszyscy tu nazywali samobójcą, był urzędnikiem w prowincjonalnym banku swego wuja. W książkach kasowych zauważono pewne niedokładności. Wówczas przyjechał do Monte Carlo ze szczupłym zasobem oszczędności i z zamiarem wygrania tyle pieniędzy, aby pokryć niedobór, lub zakończyć życie.

Początkowo traktowano go na serio. Wszyscy dedektywi z kasyna oraz dozorcy parkowi mieli go na oku. Codziennie wyznaczał inne miejsce, w którym popełni samobójstwo. Codziennie odciągano go od tego zamiaru. Ani razu jednak nie próbował wprowadzić w czyn swych gróźb, tak iż w końcu wszyscy zobojętnieli i nie zwracali uwagi na jego słowa.

Ponieważ wuj jego nie doniósł o defraudacji policji, przeto nikt nie miał prawa go aresztować. Dziś uważano go w Monte Carlo za nieszkodliwego maniaka.

W kilka dni później spotkałem samobójcę znowu. Poznał mnie od razu.

— Pan mi wybaczy, że żyję — rzekłem, kłaniając się nisko.

— Czy to ma być ironia? — odparł pieniąc się ze złości. — Czy pan sądzi, że jestem nazbyt słaby, aby popełnić samobójstwo? Opowiedziano już panu prawdopodobnie o mej historii w banku wuja. Lecz to nie upoważnia jeszcze pana do traktowania mnie jako półgłówka. Poczekaj pan, niech tylko wygram owe 20.000 franków!

— Jaki powód miałby pan wówczas jeszcze ażeby odebrać sobie życie?

— A cóż to pana obchodzi. Czemu wtrąca się pan do moich spraw?

— Może mógłbym panu pomóc?

— Pomóc? I kto — pan? wygłodzony gryzipiórek. Pomóc? Wie pan, co to znaczy — pomóc? Pomóc, to znaczy wykrajać sobie część ciała i rzecz tę, która należy wyłącznie do mnie, wcielić w kogo innego. Na przykład, honor. Ale czy pan słyszał już o takiej rzeczy?

— Pan mówi o wartościach duchowych — wtrąciłem.

— A czy może chodzić o coś innego, gdy mowa o uczciwej pomocy? Daj pan zbrodniarzowi kupę pieniędzy, mimo to zostanie on zbrodniarzem. Ale daj mu pan honor, wtedy stanie się znowu człowiekiem zdolnym do życia. A zresztą nie zawracaj mi pan głowy, gdyż mogę się zapomnieć i zamiast samobójstwa, popełnić morderstwo.

— Uspokój się pan, rozumiem pana doskonale.

— Nic pan nie rozumie, jest pan zupełnym głupcem! Czego tu pan jeszcze siedzi ze mną? Wszak ukradłem pieniądze. Nikt ze złodziejem nie siedzi na jednej ławce. Uciekaj pan stąd!

Ponieważ nie ruszyłem się z miejsca, powstał pierwszy i rzekł:

— Nie mogę z panem dłużej wytrzymać, nienawidzę pana i uciekł.

Nazajutrz w Monte Carlo widoczne było wielkie poruszenie. „Samobójca" popełnił wreszcie samobójstwo. Poprzedniego dnia wieczorem, po naszym spotkaniu, wygrał w kasinie 20.000 franków, posłał je swojemu wujkowi, po czym zastrzelił się

WICEK i WACEK (po wyzwoleniu)



HANDLARZ: — Nie kupimy! Ciuchy teraz wcale nie idą!
WICEK: — Zaraz... zaraz...



WICEK: — Zapomniałem, że tam w kieszeni została forsa...
HANDLARZE: — Ja kupię!...



HANDLARZ: — W kieszeni nic nie ma! Kupię te łachy i już!
WICEK: — No niech będzie!



HANDLARZ: — Czegoś podbijał cenę? W kieszeni była... gazeta!
HANDLARZ II: — Cha cha cha!...

Mróz zelżał!

Co nam przyniosą najbliższe godziny?

Wbrew pogłoskom o mającej nadejść fali „wielkich mrozów" narazie temperatura wczoraj spadła.

O godz. 10-ej rano termometry wskazywały w Łodzi 12 stopni mrozu, w Tarnowie 10, w *Jeleniej Górze* 11, we Wrocławiu 11, w *Gdańsku 16 i t.d. Najniższa* temperatura w Łodzi wynosiła w ciągu *ubiegłej* doby 18 stopni poniżej zera.

Amerykańskie dary

dla łódzkiej młodzieży akademickiej

Amerykański Czerwony Krzyż, który już niejednokrotnie dał wyraz swej ofiarności dla społeczeństwa polskiego nadesłał ostatnio na ręce Polskiego Czerwonego Krzyża dary dla niezamożnej **młodzieży akademickiej.**

Jak się dowiadujemy, dary te zostaną wręczone przez PCK 1000 **studentom wyższych uczelni łódzkich.**

Uroczystość ta odbędzie się dnia 12 b.m. o godz. 13-ej w świetlicy łódzkiego PCKG przy ul. Piotrkowskiej 236.

Cenne dostawy

dla polskiego przemysłu motoryzacyjnego

Polski przemysł motoryzacyjny otrzyma w najbliższym czasie **nowe dostawy części zamiennych.** Pierwsza partia nadejdzie z demobilu amerykańskiego z amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Z ramienia armii amerykańskiej akcją kieruje płk. Stefan Batori — szef warsztatów przyfrontowych.

Z San Francisko płynie już okret z ładunkiem czterdziestu wagonów części wymiennych, stanowiących drugą partię.

Nowe dostawy przyczynią się w dużym stopniu w bardzo poważnej sytuacji, jaka zaistniała na tym odcinku naszego życia gospodarczego.

Potrzebni lekarze

na Ziemiach Odzyskanych

Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego w Katowicach zwrócił się do Min. Zdrowia o skierowanie lekarzy do rejonu przemysłu węgla brunatnego.

Lekarze, którzy osiedlą się w tych miejscowościach, zostaną natychmiast zaangażowani jako lekarze zakładowi kopalń z wynagrodzeniem wynoszącym średnio 10.000 zł. miesięcznie, niezależnie od przydziału mieszkania, węgla i środków żywnościowych.

Jednocześnie lekarze ci będą mogli objąć pracę dodatkową w Ubezpieczalni Społecznej i w „Spółce Brackiej".

Min. Zdrowia wypłaca ze swej strony lekarzom osiedlającym się na terenach Ziem Odzyskanych zasiłki osiedleńcze.

„MARTWE DUSZE"

będą wyławiane przez komisję ministerialną, która zlustruje w Łodzi rozdawnictwo kart żywnościowych

Jak się dowiadujemy, do Łodzi przybyła wczoraj specjalna komisja Departamentu Kontroli Ministerstwa Aprowizacji i Handlu, **celem skontrolowania, czy rozdawnictwo *kart żywnościowych na terenie* naszego miasta odbywa się zgodnie z obowiązującymi zarządzeniami Ministerstwa.**

Ministerstwo wydało ostatnio szczegółowe wyjaśnienie, **komu przysługują kartki I kategorii i komu rodzinne.** Dziś na innym miejscu podajemy, kto ma prawo do kart zaopatrzenia II kategorii.

Przybyła do miasta naszego komisja ma za zadanie **stwierdzić, czy rozporządzenie Ministerstwa** wprowadzone zostało ***w życie w stu procentach i czy nie ma na tym tle żadnych nadużyć.***

Komisji przydzielono do pomocy **18 delegatów Okręgowej Komisji Związków Zawodowych** po jednym delegacie z każdego okręgu zaopatrzenia kartkowego. Niezależnie od tego w kontroli uczestniczyć będą urzędnicy Wydziału Aprowizacji i Handlu.

Komisja urzędować będzie codziennie i prace jej potrwają cały miesiąc — do 28 bm.

Przez ten czas sprawdzi się, czy wszyscy otrzymujący kartki I kategorii dostają je prawnie, a **specjalną uwagę zwróci komisja na tzw. martwe dusze.**

Jakkolwiek bowiem kontrola pod tym względem jest bardzo ścisła, w dalszym ciągu mają miejsce **wypadki pobierania więcej niż po jednej karcie zaopatrzenia, co dzieje się z oczywistą krzywdą dla ogółu pracujących i korzystających z zaopatrzenia kartkowego, gdyż im więcej osób trzeba obdzielić produktami, tym mniej na każdego przypadnie.**

Całkowita likwidacja „martwych dusz" — oto hasło, które będzie przyświecać w pracy komisji ministerialnej.

Zagadnienie to jest bardzo poważne i ogół społeczeństwa winien we własnym interesie pomóc w miarę możności czynnikom urzędowym. Wyłowienie „martwych dusz" **to nie tylko bowiem usprawnienie rozdawnictwa żywności na kartki, ale to także wielki krok naprzód w dziedzinie mieszkaniowej.**

Wiemy bowiem doskonale, że mimo energicznej kontroli jest pewna ilość osób, zameldowanych w **kilku miejscach i zajmujących więcej niż jedno mieszkanie.** Raz taki obywatel zameldowany jest na Południowej, gdzie ma mieszkanie, drugi raz na Piotrkowskiej, gdzie również korzysta i z mieszkania i z kartek.

Zdarzają się też wypadki pobierania kartek **na ludzi w ogóle nieprzebywających w naszym mieście, na ludzi, którzy wyjechali dawno z Łodzi, a także na umarłych itd.**

Przy wykrywaniu tego rodzaju wypadków władzom sądowym, celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności za nadużycia, komisja będzie przekazywać winnych.

Podczas swego urzędowania komisja rozpatrzy znaną już propozycję Wydziału Aprowizacji i Handlu **w sprawie pozbawienia kartek żywnościowych najlepiej zarabiających pracowników, tj. rozmaitych dyrektorów instytucji, którym zarobki ponad 30 tysięcy złotych gwarantują absolutnie dostatnie życie bez konieczności pobierania kartek.**

Ludziom zarabiającym po 30 tysięcy złotych na miesiąc, a nawet więcej, kartki są niepotrzebne, a żywność, która na nich przypada, lepiej rozdzielić wśród rzeczywiście potrzebujących i znajdujących się w ciężkich warunkach.

Sprawą ekwiwalentów pieniężnych dla tych pracowników, którzy zostali już pozbawieni kartek komisja ministerialna nie zajmuje się. W tej sprawie prowadzone są nadal pertraktacje między obu zainteresowanymi stronami i w najbliższych **dniach mają nadejść konkretne wyjaśnienia.** (o)

Dla kogo są kartki II kat.?

Nowe wyjaśnienie Min. Aprowizacji

Podawaliśmy ostatnio komu przysługuje prawo do kart żywnościowych I kategorii i rodzinnych. Obecnie Ministerstwo Aprowizacji wyjaśnia, że **KARTY ŻYWNOŚCIOWE II KATEGORII** otrzymają:

1) pracownicy **przedsiębiorstw budowlanych,** które ponad 50 proc. dochodów brutto osiągają z robót wykonywanych dla władz, przedsiębiorstw i instytucji państwowych, samorządowych lub o charakterze publiczno-prawnym.

2) **pracownicy przedsiębiorstw „Społem"** lub pod zarządem „Społem". Zw. Gosp. Spółdzielni R.P., przedsiębiorstw pod zarządem państwowym oraz przedsiębiorstw samorządowych, nie mających charakteru użyteczności publicznej, lecz oddających powyżej 50 proc. produkcji państwu po cenach sztywnych.

3) **inwalidzi wojenni oraz inwalidzi pracy,** którzy utracili 25 do 45 proc. zdolności do pracy, bez innych źródeł dochodów.

4) **emeryci państwowi, samorządowi oraz osoby pobierające rentę emerytalną z ZUS-u,** lub innych pracowniczych instytucji emerytalnych (kasy emerytalne robotników, kasy brackie). Dotyczy to również wdów i sierot po emerytach o ile przysługuje im prawo do wdowiego lub sierocego zaopatrzenia emerytalnego.

5) **pielęgniarze ciężko poszkodowanych inwalidów woj.**

6) **dozorcy domowi w mniejszych miastach płatni i ubezpieczeni.**

Członkowie rodzin osób wymienionych otrzymują karty IR. Obcokrajowców (wyjątek Niemcy) traktuje się jak Polaków.

Rozmawiamy z zagranicą

Otrzymamy wiele bezpośrednich połączeń telefonicznych

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zabiegało od dłuższego czasu w Kontrolnej Komisji Alianckiej w Berlinie w sprawie wyrażenia zgody na uruchomienie **bezpośrednich przewodów telefonicznych z Francją, W. Brytanią, Belgią, Holandią, Danią, Szwecją i Szwajcarią drogą przez Berlin.**

Zgodnie z planem Ministerstwa Poczt i Telegrafów mają być uruchomione następujące bezpośrednie połączenia telefoniczne przez terytorium niemieckie:

Warszawa — Sztokholm, Warszawa — Kopenhaga, Warszawa — Amsterdam, Warszawa — Bruksela, Warszawa — Londyn, Warszawa — Paryż, Warszawa — Zurich.

Obecnie Ministerstwo uzyskało akceptację powyższego planu przez Kontrolną Komisję Aliancką w Berlinie z przyrzeczeniem przygotowania odpowiednich przewodów na przebiegu terytorium niemieckiego.

Jako pierwszy etap tego planu zdołano uzyskać pierwsze bezpośrednie połączenie telefoniczne **przez Berlin między Warszawą i Sztokholmem.**

Następne połączenia mimo trudności technicznych na terenie Niemiec będą w niedługim czasie stopniowo realizowane.

Nawiązanie bezpośredniej łączności telefonicznej z państwami zachodnimi i północnymi zwolni **nas od korzystania z niewygodnego tranzytu drogą okrężną, obniży koszty i przyczyni się do usprawnienia komunikacji telefonicznej.**

I tak, rozmowa między Polską i Holandią przeprowadzana dotychczas drogą przez Czechosłowację, Austrię, Szwajcarię, Francję i Belgię, będzie kierowana bezpośrednio jedynie przez Niemcy.

Bezpośrednie połączenie telefoniczne Warszawa — Londyn przez Berlin umożliwi otwarcie ogólnego ruchu między Polską i W. Brytanią, który dotychczas z konieczności musiał być ograniczony jedynie do rozmów państwowych.

Szkolimy kadry fachowców

Rozwój szkolnictwa zawodowego.—Masowe przeszkolenie młodzieży. — Województwo łódzkie otrzyma 144 szkoły zawodowe

Sprawa szkolnictwa, w pierwszym rzędzie szkolnictwa zawodowego to dziedzina, na którą nasze czynniki państwowe należycie oceniają ich znaczenie, kładą dzisiaj wielki nacisk. **Bez wykwalifikowanych fachowców nie ma dobrego przemysłu, braki w wykształceniu zawodowym fachowców muszą się odbić ujemnie na tej, lub innej gałęzi wytwórczości.**

Przed wojną szkolnictwo zawodowe w Polsce nie było należycie postawione i zorganizowane. Kadry naszych fachowców były zbyt szczupłe i nie wiele zadawano sobie trudu by je uzupełniać. Posługiwano się przeważnie obcokrajowcami zwłaszcza Niemcami, których pełno było w zakładach przemysłowych, a zwłaszcza w łódzkich fabrykach włókienniczych. Wojna i krwawa okupacja przetrzebiła te nieliczne szeregi polskich inżynierów, techników i rzemieślników i **dzisiaj na każdym kroku odczuwamy brak sił wykwalifikowanych.**

Pęd do wiedzy

Przy wielkim dziele odbudowy naszej Ojczyzny zapotrzebowanie na siły fachowe wzrasta z dniem każdym a w związku z planem trzyletnim wzrastać będzie stale. I dlatego to tak duży nacisk kładzie się dzisiaj na szkolnictwo zawodowe. Charakteryzując naszą sytuację można powiedzieć, że **mamy duży wzrost szkół zawodowych przeróżnych typów, oraz nie mniejszy wzrost liczby młodzieży garnącej się do wiedzy fachowej.** O pędzie naszej młodzieży do szkolnictwa zawodowego świadczą liczby, które mają swą głęboką wymowę.

Przed wojną przy 35 milionach ludności w Polsce mieliśmy w szkołach i na kursach zawodowych około 210 tys. uczniów, a dzisiaj przy 24 mil. ludności liczba 230 tys. uczniów i słuchaczy. Świadczy o wielkim sukcesie w tej dziedzinie.

Ale osiągnięcia na odcinku szkolenia zawodowego docenimy w pełni, jeśli do tego dodamy szkoły przemysłowe prowadzone bezpośrednio przez Min. Przemysłu. Obejmują one około 35 tys. młodzieży. Drugie tyle słuchaczy liczą szkoły rolnicze. **Ogółem więc w obecnym roku szkoli się zawodowo około 300 tys. młodzieży!**

Musimy myśleć o jutrze

Gdyby dodać tutaj szkolonych na różnych krótkotrwałych kursach, których liczbę trudno ściślej ustalić, liczba ogólna wzrośnie jeszcze. **Ale to wszystko jest niewystarczające w stosunku do olbrzymiego zapotrzebowania na fachowców na dziś, na najbliższe i dalsze jutro.**

Na drodze do uporządkowania akcji szkolnictwa zawodowego uczyniono w ciągu ostatnich miesięcy duży krok naprzód. Organizacja szkolnictwa rolniczego należeć będzie do Min. Rolnictwa i Reform Rolnych z tym jednak, że ogólny nadzór pedagogiczny nad tymi szkołami należeć będzie do Min. Oświaty.

Ustalono również zasady ścisłej współpracy w dziedzinie szkół przemysłowych, organizowanych i prowadzonych bezpośrednio przez przemysł. Tutaj również Min. Oświaty sprawuje nadzór pedagogiczny, tak samo zresztą jak inne szkoły zawodowe (szkoły morskie, komunikacyjne, z zakresu budownictwa, przemysłu spożywczego i inne) bez względu na to, jakie mają związki gospodarcze i organizacyjne z resortami gospodarczymi.

Dotychczasowa często nieskoordynowana akcja ustępuje miejsca coraz ściślejszej współpracy wszystkich czynników zainteresowanych, uznających zresztą konieczność związania swej inicjatywy z Departamentem Szkolnictwa Zawodowego Min. Oświaty.

Rozpoczęta praca i osiągnięte w tym zakresie pierwsze wyniki stanowią wytyczne dla pracy planowej i w szkolnictwie zawodowym. W uchwałach Krajowej Rady Narodowej dotyczących Narodowych Planów Gospodarczych i 3-letniego planu odbudowy gospodarczej zawarte są wytyczne i w sprawie szkolnictwa zawodowego. Projektujemy największą rozbudowę w zakresie szkolnictwa przemysłowego, rzemieślniczego i rolniczego.

Trzyletni plan

Szkoły zawodowe typu handlowo-administracyjnego oraz innych kierunków programowych będą również rozbudowywane, jednak nie w takim tempie i rozmiarach jak szkoły przemysłowe, rzemieślnicze i rolnicze. **Liczba młodzieży, którą chcemy objąć szkolnictwem zawodowym w końcu naszej pierwszej trzylatki ma wynosić około 660.000.** Z tego w szkołach zawodowych, prowadzonych bezpośrednio przez Min. Oświaty (szkoły przemysłowe, rzemieślnicze, handlowo - administracyjne, spółdzielcze, gospodarcze) 382 tys. uczniów, w szkołach przemysłowych Min. Przemysłu 133 tys. uczniów i w szkołach rolniczych Min. Rolnictwa 144 tys. uczniów.

W trzyletnim planie rozbudowy szkolnictwa zawodowego Okręg Szkolny Łódzki przewiduje się budowę nowych budynków szkolnych i remont obecnie używanych.

Nowe szkoły w Łodzi!

Na terenie Kuratorium Łódzkiego ma przybyć 144 szkół i kursów zawodowych, a liczba młodzieży po trzech latach rozwoju szkół powinna dojść do 42 tys., a więc podwoić się. Kwota 63 mil. zł., jaką przewiduje się na odnowienie budynków, przyczyni się, niewątpliwie do wygodniejszego i racjonalniejszego ulokowania szkół zawodowych na przyszłość. Kwota ta przewidziana jest na okręg, **a dla samej Łodzi na odnowienie budynków przeznacza się na przeciąg trzech lat 35 mil. zł.**

Specjalny nacisk położono na rozwój szkolnictwa dokształcającego zawodowo, dla którego przewidziany jest fundusz 80 mil. zł. na sprzęt szkolny, urządzenia i pomoce naukowe. Zaznaczyć należy, że wydatki personalne też odpowiednio powiększą się. Ocenia się, że wzrosną one o 25 mil. zł.

Wszystkie przytoczone dane liczbowe odnoszą się do wydatków osobowych i rzeczowych szkolnictwa zawodowego świadczą dobitnie o **poważnych zamierzeniach władz oświatowych w dziedzinie rozwoju szkół zawodowych na terenie okręgu szkolnego łódzkiego.** Są to preliminowane wydatki tylko na rzecz szkół zawodowych, podległych Min. Oświaty. Jeżeli dodamy do tego zamierzenia innych Ministerstw, to rozwój szkół zawodowych na terenie całego kraju, a Kuratorium Okręgu Łódzkiego w szczególności, przedstawia się bardzo poważnie.

Widać z tego, **jak dużą wagę przykłada Rząd do racjonalnej rozbudowy szkół zawodowych i przygotowania licznych zastępów młodych zawodowców dla życia gospodarczego kraju.**

Radioaparaty zaniemówią

Poważny brak lamp radiowych

Sprawa z odbiornikami i lampami radiowymi przedstawia się mniej więcej tak, jak z samochodami. Są stare poniemieckie gruchoty wszelkich typów, których nie ma kto i czym remontować, jest nikła ilość aparatów szwedzkich czy lamp amerykańskich — i to wszystko.

Jeżeli przemysł nasz nie ruszy ostro z miejsca — za rok czy dwa, **ilość abonentów zamiast się zwiększać, będzie się gwałtownie zmniejszała, gdyż wiele z obecnie działających odbiorników na skutek braku choćby lamp — stanie się bezużytecznych.**

Lampy radiowe na wolnym rynku kosztują dzisiaj do 5 tysięcy zł za sztukę i ta dostatecznie już chyba wygórowana cena będzie stale wzrastała, jeżeli nie nasycimy się rynku towarem z importu. Niewielkie są i tego możliwości z racji braku dewiz, ale bez radykalnego załatwienia tej sprawy nie ma mowy o jakiejkolwiek bądź poprawie na rynku.

To, co produkujemy w kraju i co zamierzamy produkować. **jest kroplą w morzu w stosunku do naszych potrzeb.**

Plan trzyletni przewiduje dostarczenie do końca 1949 r. 165 tys. aparatów. W ciągu tego czasu co najmniej tyleż dziś działających odbiorników będzie stało bez lamp i sytuacja się nie poprawi.

104)



Właścicielka stajni wyścigowej ubrana jest elegancko, choć może trochę ekscentrycznie. W ruchach jej jest coś męskiego: a i parasolka trzyma tak, jakby to była szpicruta...

Nowoprzybyła rozgląda się i zaczyna odważnie lawirować między stolikami.

Mijając ten, obok którego siedziały Dalmirskie, niemal przystaje i bez zmrużenia powiek spogląda na panią Ewę: jak gdyby chciała dobrze jej się przyjrzeć.

Potem powoli odwraca głowę i idzie dalej.

Dalmirska wypija nerwowo łyk herbaty.

Jest nieledwie wstrząśnięta. Bo tak, jak przed chwilą wyczytała ze spojrzeń Toma Hukana, że on kocha się w Werze, tak i teraz jest również nieledwie jasnowidząca.

— Tak jak ona, spoglądać może na drugą kobietę tylko rywalka — z głośnym stukiem stawia na spodku szklankę.

Karolina Rylska usiada przy jakimś dalszym stoliku. Raz jeszcze obrzuca ją krytycznym okiem kochanka Feliksa Rodena.

Nie, Rylska nie jest ładna, ani nawet przystojna, a przytem już starszą od niej.

Dalmirska widzi to doskonale, ale chciałaby upewnić się jeszcze w tym swoim przekonaniu.

— Jak ci się podoba Karolina Rylska— zapytuje się córki z udaną obojętnością.

Panna Wera nie lubi mówić dobrze o swoich znajomych.—I teraz także skrzywi się niechętnie.

— Wcale mi się nie podoba! Mężczyźni powiadają wprawdzie o niej, że ma jakiś pieprzyk, ale ja tego nie widzę! D'a mnie ta cała Rylska i jej sposób bycia, jest zaprzeczeniem wszelkiej kobiecości. Bo nawet i „chłopczyca" musi mieć wdzięk, ona zaś posiada tylko swój całkiem odrębny styl i niesympatyczne zmanierowanie...

Właściwie powiedziała już na ten temat wystarczająco wiele. Ale, że jej z kolei styl polega na tym, że prawie może bez końca uszczypliwości pod adresem swoich znajomych, powtarza jeszcze raz.

— Rylska jest za kanciasta, za męska... A poza tym mam wrażenie, że z całą pewnością czuć ją końskim potem!

— Ach, Wero! stajesz się złośliwą jak stara panna—uśmiecha się matka. I wstępuje w nią nowy duch.

To wszystko, co powiedziała Wera jest prawdą. Rylska nie jest dla niej żadną konkurentką. Jest brzydka, chuda, męska, a Feliks lubi przecież panie o kształtach pełnych, bardziej kobiecych. Czyż nie powtarzał jej tego tyle razy, dotykając wargami jej pięknych ramion?

— Tak, ale Rylska jest bardzo bogata, a ja...

W sercu jej budzi się na nowo gniew na męża, który nie chce jej dostarczać pieniędzy, i który stał się w stosunku do niej twardy i nieużyteczny.

— Kutwa, sknera, safandula — wzrasta jej gorycz — ale pokażę mu jeszcze. Chciałabym już zobaczyć jego minę kiedy mu opowiem o przygotowanej na pojutrze niespodziance...

Niespodzianka pani Dalmirskiej polega na tym że właśnie dlatego. iż mąż kazał jej oszczędzać, i ograniczać się, ona urządza jutro większe przyjęcie, na które zaprosiła cały szereg osób.

Była dobrą klientką, więc firma braci Pakulscy i inne sklepy dostarczyły jej na kredyt najdroższe wina, koniaki i inne smakołyki: nawet homary, nawet ostrygi!

— A mojego męża trafi ze złości szlag, kiedy będzie potem musiał uregulować rachunki — radowało się jej złe, mściwe serce. — A najkomiczniejsze będzie właśnie to, że rzekomo przyjęcie urządzam z okazji jego powrotu do zdrowia...

Tak, tak, zła i bez serca jest pani Ewa Dalmierska.

Ale czy tak zupełnie bez serca?

I oto znowu bardzo nerwowym ruchem podnosi rękę i spogląda na zegarek.

— Już dochodzi siódma a Feliksa jak nie ma tak nie ma... Czyżby mnie znowu zlekceważył?

Już ją nie bawią złośliwości, jakie pod adresem pani Gresińskiej prawi Wera. Siedzi osowiała, a cienie pod jej pięknymi oczyma stały się nagle jak gdyby głębsze i ciemniejsze.

Tak samo chmurny jest i Tom Hukan. Sam nie rozumie dlaczego — ile razy zetknie się bodaj z daleka z Werą staje się nagle rozdrażniony i niespokojny. Jest przecież zimnym realistą, nie będzie więc sobie zawracał głowy kimś, kto nawet nie raczy zwrócić na niego uwagi, a miłość bezwzajemną spotykamy tylko w ckliwych romansach, pisanych dla sentymentalnych panien, które nikt jeszcze nie kocha i dla starych romantycznych dam, których nikt już nie kocha...

Ale dlaczego w takim razie Tom Hukan zamawia jeszcze jeden kieliszek koniaku i pali nerwowo papierosa za papierosem?

Michalina Berdyszówna obserwuje go z poza rzęs.

ŁÓDŹ ODCIĘTA OD ŚWIATA

Pociągi, dojazdówki, autobusy i samoloty kursują nieregularnie wskutek mrozów i zasp śnieżnych

Skutki ostatnich mrozów i zamieci śnieżnych okazały się daleko poważniejsze niż ogólnie przypuszczano. Dość powiedzieć, że w ciągu ostatnich dwóch dni, tj. niedzieli i poniedziałku **Łódź była odcięta od świata i dziś jeszcze komunikacja z naszym miastem jest bardzo utrudniona.**

Stan ten spowodował oczywista najrozmaitsze komplikacje, jak **ubytek personelu w zakładach pracy, zmniejszona frekwencja uczących się w szkołach, słabszy dowóz żywności itd.**

Ruch pociągów jest minimalny. Poza parowozami, które wskutek mrozu odmawiają posłuszeństwa, **komunikację kolejową utrudniają w wysokim stopniu tzw. „zaspy lotne", które wiatr nawiewa ponownie w te same miejsca, które zostały już oczyszczone od śniegu.**

Akcja usuwania zasp śnieżnych trwa bez przerwy dniem i nocą. Ubiegłej nocy pługi odśnieżne pracowały na odcinkach Kutno — **Zgierz, Karsznice — Rąbinek, Koluszki — Częstochowa, Skarżysko — Koluszki oraz na węźle łódzkim.**

Brygadom kolejarzy pomaga wojsko, nie szczędząc trudów i wysiłków dla opanowania sytuacji.

Opóźnienia w przybywaniu i odchodzeniu pociągów są **nadal b. poważne i dochodzą do kilkunastu godzin.** Dotyczy to *zwłaszcza pociągów dalekobieżnych.*

Jeżeli chodzi *natomiast* o ruch podmiejski, **władze kolejowe dokładają wszelkich starań, aby pociągi z okolic Łodzi, dowożące do miasta robotników, urzędników, nauczycieli, młodzież szkolną przybywały według planu.** Pociąg z Koluszek, który miał przybyć według rozkładu jazdy o godz. 6.35 nadszedł we właściwym czasie, następny ze Skierniewic przez Koluszki miał 47 minut opóźnienia, ale przybył do Łodzi o 8.15, z Łowicza na dworzec Kaliski przybył z nieznacznym opóźnieniem, zaś pociąg z Sieradza przez Zduńską Wolę przybył punktualnie.

W związku z istniejącymi trudnościami **Ministerstwo Komunikacji skasowało, poczynając od dnia wczorajszego cały szereg pociągów.** M. in. odwołane zostały następujące pociągi, odchodzące z Łodzi:

Łódź Kal. — Wrocław o 19.25, Łódź Fabr. — Warszawa o 7.40, Łódź Kal. — Katowice o 0.55, Łódź Kal. Tomaszów Maz. o 15.20 i te same pociągi powrotne.

Sparaliżowany został również ruch samochodowy, gdyż **pojazdy nie mogą się przebyć przez potężne zaspy śnieżne.**

Autobusy zarówno w niedzielę jak i wczoraj nie kursowały. Maszyny ani **nie wychodziły z miasta, ani też nie przychodziły.** Istnieje możliwość, że pierwsze autobusy pasażerskie odejdą w dniu dzisiejszym. **Komunikacja autobusowa ma być dziś wznowiona na linii do Piotrkowa i do Warszawy.**

Najgorzej przedstawia się sytuacja na szosach wiodących **do Bełchatowa, Wielunia, Żychlina i Zelowa.**

Przez zasypane śniegiem drogi nie sposób się przedostać. Dyrekcja GUL-u z Łodzi udała się onegdaj samochodami na zjazd do Krakowa. **Maszyny ujechały tylko parę kilometrów i ugrzęzły w śniegu. Pasażerowie mieli wrócić do Łodzi i odbyć drogę pociągiem.**

Zamieć śnieżna odbiła się także fatalnie **na kursowaniu dojazdówek.**

Tramwaj ozorkowski dojeżdża **tylko do Zgierza,** dalej nie może jechać z powodu wielkich zasp na torze. Tak samo tramwaj lutomierski kursuje **tylko do Żabiczek,** miejscowości położonej o 8—9 kilometrów od Lutomierska. Tramwaj tuszyński dojeżdża **jedynie do miejscowości Gospodarz,** oddalonej od Tuszyna o 10 klm. Z uwagi na istniejące trudności na liniach tych kursują **tylko wozy motorowe, bez doczepek.**

Na innych liniach komunikacja odbywa się normalnie.

Specjalne brygady robocze pracują bez przerwy nad odgarnięciem zasp śnieżnych z torów i **przypuszczalnie w ciągu dzisiejszego dnia uda się przywrócić normalną komunikację.**

Mrozy i śnieżyca odbiły się również i **na komunikacji lotniczej.** Na lotnisku łódzkim potworzyły się zaspy śnieżne, które **spowodowały 4-dniową przerwę w komunikacji lotniczej naszego miasta.**

Specjalne brygady oraz wojsko usuwają przy pomocy specjalnych pługów oraz ręcznie zwały śnieżne z „Lublinka", by samoloty znów mogły na nim lądować i z niego startować.

Inne lotniska w Polsce znajdują się w nie wiele lepszym położeniu od Łodzi. W Katowicach lotnisko jest jeszcze zasypane, a z Gdańska dopiero w dniu wczorajszym mógł wystartować samolot do Warszawy — oczywiście bez lądowania w Łodzi, gdzie dopiero prawdopodobnie w dniu jutrzejszym podjęty zostanie normalny ruch pasażerski.

Nie tylko Polska zresztą odczuwa skutki wyjątkowo ostrej, tegorocznej zimy. **Londyn od wielu dni nie ma pasażerskiej komunikacji lotniczej, a w Paryżu, gdzie klimat jest przecież znacznie łagodniejszy od naszego — lotnisko pasażerskie musiało zostać przeniesione na lotnisko zapasowe,** znajdujące się w lepszym stanie od właściwego lotniska, któremu zima mocno dała się we znaki.

Ruch kolejowy ograniczony

Fala mrozów i opady śnieżne wywołały w ostatnich dniach poważne zakłócenia w pasażerskim ruchu kolejowym na terenie całego kraju.

Z dniem dzisiejszym nabywanie biletów kolejowych odbywać się będzie w następującej kolejności: 1) **wojskowi, urzędnicy państwowi i samorządowi z rozkazami wyjazdu, 2) delegacja zrzeszeń, związków, organizacji i spółdzielni z zaświadczeniami konieczności wyjazdu, 3) podróżni w sprawach gospodarczych na podstawie odpowiednich zaświadczeń, 4) podróżni prywatni.**

Zarządzenia o redukcji pociągów i ograniczeniach sprzedaży biletów zostały ogłoszone na stacjach kolejowych.

Jedziemy na Zachód!

Pomyślny przebieg akcji werbunkowej w woj. łódzkim

Akcja werbunkowa ludności rolnej i bezrolnej na terenie naszego województwa przebiega jak najpomyślniej.

W dalszym ciągu napływają liczne zgłoszenia na wyjazd do województwa gdańskiego, celem zagospodarowania opuszczanych przez Niemców majątków.

Z Opoczna wyjechało już 37 rodzin, z końskiego 56 rodzin. Do nowego transportu przygotowano już **250 rodzin** z terenu **powiatów piotrkowskiego, wieluńskiego, opoczyńskiego i Rawy Mazowieckiej.** Transport ten miał już w tych dniach udać się w drogę, **z uwagi jednak na silne mrozy i utrudnioną komunikację został chwilowo odroczony.**

Jak wiadomo, ludność rolna i bezrolna udająca się na teren woj. gdańskiego korzysta z najrozmaitszych udogodnień, a mianowicie otrzymuje na miejscu **mieszkanie, pomieszczenie na inwentarz, pracę, produkty żywnościowe oraz przywilej ubiegania się o nabycie na własność ziemi, którą zagospodarują.**

Szybkie zagospodarowanie majątków leży zarówno w interesie zainteresowanych jak i w interesie całego Państwa, gdyż musimy wykazać przed zagranicą, że nie ma u nas na Zachodzie białych plam — niewykorzystanej ziemi i że wbrew wszelkim zarzutom potrafimy być dobrymi gospodarzami na swojej ziemi. (k)

Mięso w kurzu i brudzie

Pokątni sprzedawcy skazani na grzywny

Donosiliśmy że na targowiskach łódzkich pomimo wyznaczonych dni bezmięsnych **kwitnie nadal nielegalny handel mięsem.**

Jest to zjawisko podwójnie szkodliwe. Kraj nasz cierpi na dotkliwy brak pogłowia, to też konieczną jest oszczędna gospodarka mięsem stosownie do państwowego planu. Pozatem wchodzą w grę **względy natury zdrowotnej.** Mięso sprzedawane na targowisku jest nielegalnego pochodzenia, a mianowicie **z potajemnego uboju,** wymykającego się z pod kontroli lekarskiej. Pozatem sprzedawane jest w **warunkach wysoce niesanitarnych w kurzu i brudzie.**

W wyniku zarządzonej kontroli spisano cały szereg protokółów, które przesłane zostały do sądu starościńskiego z wnioskiem o ukaranie winnych.

Wczoraj przed sądem odbyły się dwie sprawy przeciwko sprzedawcom nielegalnego mięsa.

Zofia Gajek, zamieszkała przy ul. Lipowej 20 została skazana na grzywnę w wysokości **5.000 złotych,** przy czym sąd zrządził konfiskatę znalezionego u niej mięsa, a na grzywnę w wysokości **4.000 złotych** skazano **Stanisława Gąsiorka** z ul. Legionów 47, który tak samo sprzedawał na targowisku mięso z potajemnego uboju. (v)

Dzieci bawiły się brylantem

Niezwykłe koleje losu drogocennego klejnotu

Ostatnio Bytom został poruszony sensacyjną sprawą brylantu milionowej wartości, który miał iście filmowe koleje losu.

Szofer Stanisław Podwysocki, stały mieszkaniec Bytomia, posiadał — jak się okazuje — **brylant wartości 3 i pół miliona złotych (przeszło 5 karatów!), który przechowywał w kieszonkowej latarce elektrycznej** — mając nadzieję, że w ten sposób skarb jego jest zupełnie zabezpieczony przed kradzieżą.

Tymczasem... parę dni temu szofer-milioner stwierdził z przerażeniem, że **latarka nie zawiera już więcej swej drogocennej zawartości.**

Wszelkie poszukiwania nie dały rezultatu, na koniec jednak **8-letni synek Podwysockiego przyznał się, że bawił się latarką, a znalazłszy w jego wnętrzu „świecące szkiełko" podarował je towarzyszowi zabawy, Mieciowi Kowalskiemu.**

Zainterpelowany Miecio — stwierdził z całym spokojem, że bawił się wprawdzie jakiś czas otrzymanym kamyczkiem, jednak po pewnym czasie znudziło mu się to i... **schował bezcenny brylant do szuflady w stole.**

Zrozpaczony szofer zwrócił się zatem do rodziców Miecia z prośbą o zwrot brylantu. Państwo Kowalscy oznajmili jednak, że o **niczym nie mają pojęcia.**

Sprawa powędrowała zatem do prokuratora.

W związku z nią aresztowano kilka osób, między innymi rodzinę Kowalskich, z braku dowodów zostali oni jednak wkrótce zwolnieni.

Prokuratura bytomska zainteresowała się jednak pochodzeniem drogocennego kamienia, który przez tyle czasu znajdował się w posiadaniu „biednego szofera".

Podwysocki, reemigrant ze Lwowa twierdzi, że brylant otrzymała w podarunku ślubnym od swej rodziny jego żona.

Sprawa tajemniczego i tajemniczo zaginionego brylantu, utkwiła na razie na martwym punkcie. (b)

Proces Biebowa

odbędzie się w połowie kwietnia br.

Jak się dowiadujemy w Okręgowej Prokuraturze został już ustalony termin sprawy kata łódzkiego gheta, Hansa Biebowa. Proces ten, który wzbudza zrozumiałe zainteresowanie wśród naszjerszych mas naszego miasta, **rozpocznie się w połowie kwietnia b.r.**

Wraz z Biebowem stanie prawdopodobnie przed Najwyższym Trybunałem Narodowym jego zastępca, Czarnula. Śledztwo w jego sprawie jest już na ukończeniu. (m.)

Nieujawnianie cen

jest surowo ścigane przez władze

Władze administracyjne w dalszym ciągu prowadzą energiczną akcję **przeciwko kupcom, nieujawniającym cen.**

W wyniku kontroli stwierdzono brak cen na bieliznę w sklepie galanteryjnym przy ul. Nowomiejskiej 4, należącym do **Urszuli Naculy** (Al. 1-go Maja 35), co ujawniono również w sklepie galanteryjnym przy ul. Nowomiejskiej 8, którego właścicielem jest **Ryszard Fabiański.**

Obydwoje tłumaczyli się jak inni w podobnych wypadkach. **Akurat zmieniali wystawę sklepu i kartki z cenami schowali, aby nie zginęły.**

Sąd starościński wymierzył ob. Naculе grzywnę **5.000 złotych** a jej najbliższemu konkurentowi — **3,500 złotych.**

Ujawnianie cen jest koniecznością z uwagi na możliwość rozmaitych nadużyć na tle samowolnego podbijania cen! (v)

Kto wygrał?

Urzędowa tabela wygranych P. P. O. K jeszcze nie nadeszła

Do redakcji „Expressu" zgłaszają się ostatnio czytelnicy z zapytaniem, gdzie mogą sprawdzić pełną tabelę wylosowanych premii pieniężnych Państwowej Pożyczki Odbudowy Kraju.

Celem poinformowania się w tej sprawie, zwróciliśmy się do dyrekcji Izby Skarbowej, która oświadczyła nam, co następuje:

Ministerstwo Skarbu **nie nadesłało jeszcze dotąd urzędowej tabeli** wylosowanych **w PPOK premii.** Gdy to nastąpi, każdy posiadacz obligacji Pożyczki będzie mógł udać się do każdej z istniejących na terenie naszego miasta kas skarbowych, gdzie otrzyma do przeglądu urzędową tabelę. (i)

Remont samochodów

Zarządzenie dyrekcji P. Z. i W. S.

Dyrekcja P.Z. i W.S. opracowuje projekt zarządzenia, na mocy którego każdy nowy użytkownik samochodu ciężarowego i osobowego w Polsce byłby **obowiązany do remontowania i konserwowania maszyny, jedynie w warsztatach i zakładach podlegających Dyrekcji.**

Pokątne warsztaty obchodzą się z naszym i tak szczupłym taborem, niefachowo, obsługa ich nie stoi na wysokości zadania, smary nie są odpowiednio stosowane.

Wprowadzenie w życie nowego zarządzenia przyczyni się niewątpliwie do przedłużenia okresu używalności maszyn.

Program radiowy na dziś

11,57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie; 12,05 Aud. dla świetlic robotniczych; 12,35 Arie operowe w wyk. H. Łosakiewicz-Molickiej; 12,55 „10 minut poezji"; 13, 05 Muzyka obiadowa; 14,00 (z Łodzi) Skrzynka ofiar na rzecz Ł.R.R.; 14,10 (z Łodzi) Fel: sportowy red: L: Szumlewskiego; 14,15 (z Łodzi) Muzyka rosyjska — Utwory W. Pogorełowa (płyty); 14,30 (z Łodzi) „Stanisław Przybyszewski" — szkic liter. J. Pogoń-Ślizowskiego; 14,40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty; 14,45 (z Łodzi) Koncert reklamowy; 15,00 „Sabałowa Nuta" — aud. słowno-muzyczna dla dzieci; 15,20 „Sabałowa Nuta" — aud. ludowa słowno-muzyczna; 15,40 Muzyka czeska; 16,00 Dziennik; 16,30 (z Łodzi) Audycja kameralna Wyk.: K. Grzyski—obój, J: Król — klarnet, J: Wasilewski — waltornia; J. Tobiasz — fagot, Prof. K. Bacewicz — fortepian; 16,55 Aud: dla młodzieży; 17,05 „U naszych przyjaciół" — aud. słowno-muzyczna; 17,25 Koncert rozrywkowy; 17.55 Z życia kulturalnego; 18.00 Audycja wojskowa; 18.07 Muzyka; 18.30 „Nauka przy głośniku"; 19,00 Koncert symfoniczny w wyk. Orkiestry P. R. w Katowicach; 19.57 Sygnał czasu; 20.00 Dziennik; 20.25 Koncert muzyki lekkiej; 21.00 (z Łodzi) „Lekarz mimo woli" — słuchowisko wg. Molier'a, w radiof. Wł. Kamińskiego, w reż. Zb. Kopałki; 21.25 Recital fortep. St. Szpinalskiego; 21,45 Radiowy Uniwersytet Ludowy; 22.00 Kwadrans prozy; 22.15 Program na jutro, 22.25 (z Łodzi) Koncert życzeń. 23.10 Ostat. wiad. dziennika radiowego; 23.30 (z Łodzi) Program na dzień jutrzejszy; 23,33 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

Poszukiwanie pracy

SAMODZIELNY czeladnik w zawodzie cholewkarskim z pięcioletnią praktyką poszukuje pracy. Wiadomość kierować Marysińska 24 m. 10. 3897

SZOFER — mechanik poszukuje pracy. Wiadomość ul. Pszenna 2 — 1. Kucharczyk. 3898

KRAJACZ — LINIER poszukuje pracy. Wiadomość ul. Daniłowskiego 7 — 103. 3899

Nauka

KURSY kroju i modelowania przeprowadza Instytut Przemysłowo — Rzemieślniczy, Woj. Łódzkiego ul. Marsz. Stalina 7. 3695

KURSY Centralnego Związku Stenografów i Maszynistek Rzeczypospolitej Polskiej, Piotrkowska 83 i Kilińskiego 50 przyjmują zapisy na stenografię, księgowość, maszynopisanie. 3567

Lokale

POSZUKUJĘ w centrum pokoju z osobnym wejściem, zapłacę dobrze zgłaszać się pod: „Umeblowany pokój". 3912

STUDENT 3 roku medycyny poszukuje pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia do Administracji pod „Medycyna". 3913

SAMOTNY poszukuje pokoju przy rodzinie płaci dwa miesiące z góry. Dedyk Kazimierz ul. Pogonowskiego 23 — 2. 3914

Samosąd nad „czarownicą"

Niewiarygodny wypadek zacofania i ciemnoty

Zdawałoby się, że w epoce bomby atomowej nie ma miejsca na wiarę w „uroki" i „czarownice". Tymczasem dowiadujemy się, że we wsi Wielkie Gęsi pod Słuckiem niewiele brakowało, aby mieszkańcy wsi, podburzeni przez umysłowo chorą, **zlinczowali domniemaną „czarownicę"**.

Nawpół obłąkana **Katarzyna Kolano** szerzyła na wsi wieści, że **Maria Jabłońska**, wdowa po więźniu politycznym i matka trzech synów, których pomordowali hitlerowcy **wraz ze swoimi dwiema córkami „rzuca uroki"**. Wójt gminy, lekarz i ksiądz usiłowali wyperswadować miejscowym ludziom te wiadomości, wyrosłe na gruncie ogromnego zacofania i ciemnoty. Perswazje te jednak nie odniosły skutku.

Pewnej nocy do **mieszkania Jabłońskiej wpadło kilku mieszkańców wsi. Zmusili oni Jabłońską do udania się wraz z nimi do mieszkania chorej Katarzyny Kolano dla „odczynienia zadanych czarów".**

Po przybyciu na miejsce Kolano wraz z zebranymi mężczyznami rzuciła się na Jabłońską, **kopiąc i bijąc nieszczęśliwą ofiarę.** Przerażona Jabłońska błagała sołtysa gromady, który znajdował się w tłumie, o pomoc. Ten odpowiedział, że **powinno się wystrzelać ją i jej córki, bo są one czarownicami.** Zmuszona **na bezlitosnym biciem musiała udać, że „odczynia czary"**, a gdy zdołała wydostać się z mieszkania, pobiegła natychmiast na posterunek M.O., gdzie spisano z ofiarą ciemnoty i średniowiecznego zacofania protokół, a sprawę skierowano do Prokuratury.

Ten niesłychany wypadek wydaje się wprost niewiarygodny. Nie wywołałby zdziwienia, gdyby wydarzył się gdzieś wśród zabobonnych kolorowych ludów Polinezji, czy Afryki, a nie w polskiej wsi, gdzie jest szkoła, przedstawiciele administracji publicznej i Kościół Katolicki. **Winni bestialskiego pobicia domniemanej „czarownicy"** godni są jak najostrzejszego wymiaru kary. (m)

Uwaga! Repatrianci!

1. Repatrianci z Litewskiej, Białoruskiej i Ukraińskiej SRR. przebywający obecnie w Polsce, którzy faktycznie pozostawili tam własne mienie nieruchome, lecz nie otrzymali na miejscu ani „OPISÓW MIENIA", podpisanych przez polską i radziecką stronę (opisy mienia obustronne z dwiema pieczęciami), ani też, po przybyciu do Kraju, nie wyrobili dotychczas w P.U.R. „ORZECZEŃ ODSZKODOWAWCZYCH", mogą w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 1 marca 1947 r.** takie orzeczenia wyrobić w Wojewódzkich Oddziałach PUR (Dział Prawny).

2. Repatrianci z wyżej wymienionych republik, przebywający obecnie w Polsce, posiadający bądź „OPISY MIENIA", podpisane tylko przez jedną stronę t. j. tylko przez polskiego, lub tylko przez radzieckiego przedstawiciela do spraw ewakuacji (opisy jednostronne z jedną pieczęcią), bądź, t. zw. „AKTY OBYWATELSKIE", mogą również w wyżej wskazanym terminie zamienić je w Wojewódzkich Oddziałach PUR (Dział Prawny), na „ORZECZENIA ODSZKODOWAWCZE", które, poza obustronnymi opisami mienia, stanowić będą jedyny dokument, uprawniający do otrzymania na terenach obecnego Państwa Polskiego odszkodowania za mienie pozostawione przez nich za Bugiem.

Państwowy Urząd Repatriacyjny
Wojewódzki Oddział w Łodzi
ul. Sienkiewicza 58

Panu Kanarowi Wł. i całemu chórowi im. Szopena w Konstantynowie, którzy wzięli udział w pogrzebie Śp. Józefa Laskowskiego w dniu 9. II. składa serdeczne Bóg zapłać. Żona

Dyrekcja Łódzkich Zakładów Wyrobów Papierowych, Łódź, Piotrkowska 238 poszukuje:
WYKWALIFIKOWANEJ PRZEDSZKOLANKI.
Warunki do omówienia na miejscu

NIKLUJE solidnie, szybko, sprawnie, także masowe wyroby drobne (roboty bębnowe) „GALWANIZATOR", Łódź, Lipowa 54. Telefon 146-52.

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) — „Zakazane piosenki"

WISŁA (Daszyńskiego 1). „Syn pułku"

ADRIA (Stalina — Główna) — „Syn pułku"

TATRY (Sienkiewicza 40) — „Kapryśna ekspedientka"

GDYNIA (Daszyńskiego 2) — „Siedmiu Śmiałych".

TĘCZA (Piotrkowska 108) — „Zuch dziewczyna"

BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Tryumf Młodości"

HEL (Legionów 2/4) — „Symfonia młodości"

STYLOWY (Kilińskiego 123) — „Zajazd na rozdrożu"

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Symfonia młodości".

ROBOTNIK (Kilińskiego 172) — „7 śmiałych"

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 76) — „Zuch dziewczyna".

ROMA (Rzgowska 34) — „Zamieć śnieżna"

REKORD (Rzgowska 2) — „Zygmunt Kłosowski"

BAJKA (Franciszkańska 31) „Gunga Din".

ZACHĘTA (Zgierska 28) — „Piękna Płeć"

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) — „Romans pr[illegible]aca"

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) — „Czapajew"

OŚWIATOWE (Rzgowska 94 — nieczynne

UWAGA: PIEKARZE w dniu 13 lutego 1947 r. o godz. 16-tej, odbędzie się w lokalu Cechu w Łodzi ul. M. Curie Skłodowskiej 1a, Nadzwyczajne Zebranie Informacyjne. Stawiennictwo obowiązkowe.

Łódź, dnia 10. 2. 1947 r.

Zarząd Cechu.

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie urządzeń sanitarnych w ustępach publicznych na Bałuckim Rynku w Łodzi.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Wydziale Odbudowy ul. Piotrkowska 64, I piętro, pokój Nr. 5, do dnia 20 lutego 1947 r. do godziny 12-ej, w kopercie należycie zamkniętej z napisem: „Oferta na wykonanie urządzeń sanitarnych w ustępach publicznych na Bałuckim Rynku w Łodzi"

Szczegółowe informacje oraz kosztorys ślepy z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Odbudowy ul. Piotrkowska 64, II piętro, pokój Nr. 115.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Otwacie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12-ej.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami obowiązującymi w wysokości zł. 2.000 — należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej ul. Roosevelta 15, a kwit dołączyć do oferty.

Łódź, dnia 10 lutego 1947 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

Andrzej Zański



71)

Kiedy po raz szósty wyprowadzono go z celi śmierci, przestępca był już tylko jednym kłębkiem rozstrzępionych nerwów. Eksperyment był tak radykalny, że załamał nawet tak cynicznego mordercę jak Gärtner. W oczach jego taiło się teraz szaleństwo. Padł do nóg strażnikom żebrząc o litość...

Był zdziwiony, kiedy zamiast na plac kaźni, zaprowadzono go do wybitej grubymi tapetami kancelarii i postawiono przed oblicze trzech milczących panów w czarnych mundurach.

Strażnicy odeszli. Jeden z tamtej trójki stanął przy drzwiach, dwaj zaś pozostali zamienili ze sobą kilka słów.

Czas jakiś obserwowali w milczeniu przerażonego mordercę, poczem starszy kazał podejść mu bliżej.

— Zostaliście skazani na śmierć, nieprawdaż? — zaczął zwolna.

— Tak jest...

— A umierać jest rzeczą bardzo przykrą, nieprawdaż? Wy zaś chcielibyście jeszcze pożyć na tym świecie, bodaj parę lat. Czy tak?

Poco te wszystkie rozmowy? Zbrodniarz milczy apatycznie z opuszczoną głową. Tamci znowu ze sobą zamieniają parę słów. Starszy rangą zagląda niby w jakieś papiery poczem powiada nie śpiesząc się.

— Mieliście szczęście, że sam Himmler przeglądał wasze papiery. I jest wielka szansa, że możecie być ułaskawieni... O ile naturalnie zgodzicie się na nasze warunki.

— Przyjmuję każdy! — wyprostował się Gärtner, a w zmarłych jego oczach zapaliło się światełko. — Czego żądacie ode mnie?

— Czy zwrócono wam już kiedyś uwagę że jesteście bardzo podobni *do naszego führera, Adolfa Hitlera? Zostaniecie ułaskawieni i otrzymywać* będziecie wynagrodzenie takie, o jakim nigdy nie marzyliście, jeżeli zgodzicie się objąć *funcje* oficjalnego sobowtóra *führera.*

Blada twarz *zbrodniarza* nabiera *rumieńców.*

—Na czym będzie polegać moja rola? — pyta machinalnie, a duszę rozpiera mu radość: będę żył!

— Ucharakteryzowani odpowiednio i ubrani występować będziecie w zastępstwie wodza, tam gdzie nasz führer z braku czasu czy innych względów nie będzie mógł zjawić się osobiście. Więc: na przedstawieniach teatralnych, pod czas wojskowych parad, publicznych zgromadzeń, zrozumieliście?

— Tak, zaczynam już pojmować, o co chodzi. Podobno któryś z carów miał też swojego sobowtóra... zauważył upiór Moguncji.

— Zatem orientujecie się już w swojej przyszłej sytuacji. Na przykład doniosą dzienniki, że Adolf Hitler dokona osobiście otwarcia nowej wystawy sztuki niemieckiej. Znajdują się fotografowie, którzy utrwalą nawet ten moment na kliszy. W rzeczywistości będzie to jednak mistyfikacja: bo prawdziwy Adolf Hitler odbywać będzie o tym samym czasie jakąś ważną naradę z marszałkiem Keitlem, tym zaś, którego z entuzjazmem przywita publiczność, będziecie właśnie wy!

— **O, to bardzo miłe zajęcie! — po raz** pierwszy od *wielu* tygodni uśmiechnął się posępny *morderca.*

— *Owszem* miłe — skinął głową oficer. — Ale i niebezpieczne. Bo jeśli kiedykolwiek będziecie usiłowali wykorzystać swoją sytuację zginiecie na miejscu!

— O, nie będę z całą pewnością na tyle głupi — Gärtner machnął tylko ręką.

— I jeszcze jedno — kończy oficer — będziecie żyli w dalszym ciągu w odosobnieniu pod ścisłą strażą...

— Jak w więzieniu?

— Jak w więzieniu! Ale nie zabraknie wam niczego! Wszystkiego mieć będziecie pod dostatkiem: jedzenia, picia i palenia. I to wszystko w najlepszym gatunku. A jeśli latem będziecie chcieli wyjechać kiedy nad morze czy w góry i to da się również przeprowadzić. Tylko naturalnie bardzo dyskretnie. A zatem zgadzacie się.

— Czy mógłbym się nie zgodzić? — morderca z Moguncji podnosi do góry rękę takim ruchem że oficer nie może się powstrzymać i powiada z podziwem do swego towarzysza:

— To bydlę jest jednak zadziwiająco podobne do naszego wodza...

Kurt Gärtner nie od razu jednak został oficjalnym sobowtórem Hitlera.

Przeszedł pod okiem specjalistów gruntowne przeszkolenie, ażeby przyswoić sobie najbardziej charakterystyczne ruchy i maniery Hitlera.

(D. c. n.)

SPORT

Najszybszy łyżwiarz Europy

Dobre wyniki Kalbarczyka i Ryttera

Na mistrzostwach łyżwiarskich Europy w jeździe szybkiej odbyły się biegi na 1.500 i 5.000 mtr.

Bieg na 1.500 mtr.: 1) Sverre Farstad (Norwegia) — 2:19, 2) Ake Seyffarth (Szwecja) — 2:19,6.

5.000 mtr. wygrał Swed Gote Hedlund w czasie 8:36,4, 2) Ake Seyffarth (Szwecja) — 8:37,2.

Mistrzostwo Europy w jeździe szybkiej zdobył Ake Seyffarth (Szwecja), uzyskując ogółem w dwudniowych zawodach — 193,186 pkt. przed Gote Hedlunden (Szwecja) — 194, 807.

Startujacy na mistrzostwach zawodnicy polscy: Kalbarczyk, Rytter i Kowalski, mimo uzyskania znacznie lepszych wyników niż w kraju, nie odegrali na zawodach poważniejszej roli. W biegu na 500 mtr. Kalbarczyk był 16-ty, w czasie 47,9 sek. Rytter 20-ty, z czasem 48,5, a Kowalski 23, w czasie 53,1 sek.

Nie pojechali!

Próżne wyczekiwania hokeistów ŁKS

Drużyna hokejowa ŁKS miała wystąpić w niedzielę w Toruniu, aby dać rewanż Pomorzaninowi. Hokeiści stawili się na dworzec by o godz. 8 wyruszyć w drogę.

Niestety, wskutek ostatnich utrudnień komunikacyjnych spowodowanych mrozami i zadymką śnieżną pociąg o czasie nie odszedł. Drużyna przesiedziała na dworcu kolejowym do godz. 11.30 i widząc beznadziejność dalszego oczekiwania, wróciła, jak niepyszna, do domu odkładając wyjazd do Torunia na później.

Nowe kadry

Kurs dla kandydatów na sędziów piłkarskich

Wybrany ostatnio zarząd łódzkich sędziów piłkarskich, ukonstytuował się jak następuje: prezes Hanke, wiceprezes Bira, sekretarz Winiarski, skarbnik Szperling, referent obsady Kowalski, referent wyszkoleniowy Walczak, referent dyscyplinarny Andrzejak. Dużą uwagę zwrócono na szkolenie nowych kadr sędziów i w tym celu zorganizowano kurs, do którego zapisy przyjmuje jeszcze do 20 bm. sekretarz w ŁOZPN-nie lub Nawrot 8 (w lokalu sędziów piłkarskich).

Reprezentację kontynentu

montuje FIFA przeciwko Anglii

W dniu 18 lutego, odbędzie się w Brukseli posiedzenie komisji technicznej FIFA, której zadaniem będzie ułożenie składu drużyny Kontynentu przeciwko W Brytanii. Forma poszczególnych graczy zgłoszonych przez Zw. Państw Europejskich będzie dokładnie obserwowana i na posiedzeniu 2 kwietnia w Paryżu, zostanie ustalony definitywny skład drużyny Kontynentu.

Mecz treningowy drużyny Kontynentu odbędzie się 6 maja w Amsterdamie, a przeciwnikiem będzie reprezentacja Holandii.

Jak wiadomo, PZPN zgłosił ze swej strony, jako kandydatów, dwóch najwybitniejszych piłkarzy polskich: środkowego pomocnika Cracowii — Parpana, oraz najlepszego napastnika Wisły — Gracza.

Nowe talenty w Olsztynie

Sensacyjne porażki Dzwonkowskiego i Staniszewskiego. — Hejducka poprawiła rekord Polski. — Łodzianin Prywer zwyciężył w rzucie kulą

Drugie powojenne zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Polski odbyły się w Olsztynie w stosunkowo dość licznej obsadzie, którą stanowili przeważnie młodzi zawodnicy. Natomiast starsi, jak Wajsówna, Kwaśniewska, Moderówna. Gierutto, Rutkowski, Hofman, Morończyk z bliżej niewiadomych powodów nie przybyli. Startowało ponad 100 zawodników.

Zawody odbyły się przy 5-cio stopniowym mrozie. W dwudniowej batalii tytuły mistrzów zdobyli:

W rzucie kulą zawodnik ŁKS. **Prywer** uzyskał pierwsze miejsce wynikiem 13:46 przed **Zieleniewskim** 12:63.

W biegu na 800 mtr., do którego zgłoszonych było 18 zawodników odbyło się kilka przedbiegów, w których **Staniszewski** uzyskał dużo słabszy wynik od innych. W finale zwyciężył obiecujący średniodystansowiec Wisły, **Widerski** w czasie 2:10,9 przed **Swiniarskim**, Staniszewski przybiegl do mety jako trzeci.

W skoku wzwyż po 1.70 cm. uzyskali **Zwoliński, Rytych, Dąbrowski.**

W skoku o tyczce Grohman i Borodziuk uzyskali wysokość po 3.40, a skoczek śląski **Mucha** 3.30 cm.

W biegu na 60 m. niespodziewane zwycięstwo odniósł młody 17-letni zawodnik Międzyszkolnego KS w Siedlcach, **Lipski**, który zaledwie kilka miesięcy uprawia lekką atletykę. Wynik — 7,1 s.

W skoku wdal pierwsze miejsce zajął **Adamczyk** wynikiem 6,81 cm. przed **Pawłowskim** 6.28 cm.

Nie obeszło się bez większych niespodzianek. Obok wspomnianej już porażki Staniszewskiego wielką niespodziankę zanotowano w biegu na 3 klm. Tutaj na 17 startujących faworytem był znany biegacz **Dzwonkowski**, który też prowadził bieg cały czas mając za sobą **Bonieckiego** (Gdańsk). Na finiszu **Boniecki okazał się** lepszy i wygrał w czasie 9:37,5 przed Dzwonkowskim 9:40 i Kielasem.

W trójskoku tytuł mistrza przypadł **Kuźmickiemu** 12:60 przed **MKS Lechia** (Olsztyn).

Sztafeta 3x800 mtr. przyniosła zwycięstwo **Syrenie** przed **Gedanią**. Bieg ten jednak unieważniono, gdyż, jak stwierdzono, **zawodnicy przebiegli na drugiej zmianie o jedno okrążenie za mało.**

W konkurencjach żeńskich wyniki uzyskano lepsze. Przede wszystkim w sprintach **notujemy ustanowienie nowego rekordu Polski przez Hejducką w biegu na 60 m.** Już w przedbiegach sprinterki wykazały bardzo dobrą formę, uzyskując wynik równy rekordowi Polski (zimowy). **Formanowska i Hejducka uzyskały po 8,2 s. W finale Hajducka poprawiła swój czas o 0,1 sek. bijąc dotychczasowy rekord ustanowiony przez Książkiewiczówne.**

W biegu na 500 m. zwyciężyła **Mieszkowska** 1:35,9 przed **Brockówną.**

W rzucie kulą pierwsze miejsce zajęła **Dobrzańska** 9,44 przed **Peskówną 9:13.**

Skok w dal wygrała **Gburkówna** wynikiem 4:74 przed **Nogajówną** 4:62.

W biegu przez płotki na 80 mtr. pierwsze miejsce zajęła **Mitan** 8,5 przed **Felską** 9,0.

Wreszcie w skoku wzwyż zwycięstwo odniosła również **Mitan 1,38** cm bijąc ponownie **Felską.**

Sztafetę 4x50 m wygrał **Grudziącki KS przez RKS Legią (Kraków).**

Lekcje w Budziejowicach

Polscy hokeiści korzystają z gościnności Czechów

Zbliża się termin mistrzostw hokejowych świata, a dotychczas nie jest jeszcze wiadome, kto ostatecznie weźmie w nich udział.

Największy kłopot spadł jednak organizatorom z serca. Były wielkie trudności z pozyskaniem dla mistrzostw reprezentacji Kanady i Stanów Zjednoczdnych, których, przy wstrzymaniu się Anglii z obsadą turnieju w Pradze czyniła z mistrzostw hokejowych świata zwykły międzynarodowy turniej o nieco zakrojonych ramach.

Starania o pozyskanie Stanów Zjednoczonych, a w pierwszym rzędzie Kanady uwieńczone zostały sukcesem i dzisiaj udział zarówno jednej jak i drugiej reprezentacji jest zapewniony.

Polska drużyna „pracuje" w Budziejocach, szykując się do wystąpienia na szerokim forum międzynarodowym. Treningi odbywają się na sztucznym lodowisku, a nasi zawodnicy są niezwykle gościnnie traktowani. Zaraz po przyjeździe przystąpiono do pracy. Odbywa się nauka jazdy i techniki prowadzenia krążka, wreszcie mecze sparringowe. Wszyscy żałują, że brak najlepszych graczy Cracovii, a mianowicie czwórki: **Wołkowski, Maciejko, Kacprzycki, Marchewczyk.** Istnieją jednak wszelkie dane, że hokeiści przybędą do Pragi.

Pierwszy mecz nasza reprezentacja rozegrała z klubem miejscowym Tabor i... przegrała w stosunku 9:5. Do końcowego wyniku nie należy przywiązywać większego znaczenia. Trening ten wykazał tylko, że graczom naszym brak szybkości, a nadewszystko kondycji, co daje się zauważyć zwłaszcza w trzeciej tercji. Pod tym względem Czesi przewyższali naszych wyraźnie. Sądzić należy, że dwutygodniowa budziejowicka nauka wiele tutaj zdziała. Bramki dla Polaków zdobyli: Palus — 2, Czorych, Skarżyński i Masełko — po jednej.

Ukrócić „pasek" na bilety

Słuszne skargi zwolenników boksu. — Przed halą kwitnie handel biletami, a w sprzedaży nie można kupić

W jednym z ostatnich numerów „Expressu" poruszyliśmy niewłaściwą organizację przedsprzedaży biletów na poważniejsze imprezy sportowe, zwłaszcza bokserskie. **Wystąpienie nasze znalazło żywy oddźwięk w szeregach miłośników boksu,** którzy w listach nadsyłanych do Redakcji **potwierdzają bez zastrzeżeń okoliczności, jakie przedsprzedaży biletów zwykle towarzyszą.** Oto jeszcze jeden list otrzymany od naszych czytelników zgierskich, który przytaczamy:

Bardzo dziękujemy za poparcie naszej słusznej prośby w sprawie samej sprzedaży biletów na mecz międzypaństwowy Polska — Czechosłowacja i zamieszczenie w swym poczytnym piśmie naszej skargi że drogą legalną nie mogliśmy kupić biletu i dopiero w dniu samego meczu kupiliśmy je przed halą sportową płacąc po wielkich targach po 650 zł. za bilet, który, nabyty w drodze legalnej kosztował 150 zł.!

Słusznie „Express" zaznaczył, że nie wszyscy mogą oglądać taką imprezę, ze względu na szczupłość samej hali. Ale nie mogę pojąć dlaczego pewien osobnik miał przed halą około 30 biletów na pierwsze miejsca i sprzedawał je po 1000 zł. za sztukę!!! Byli tacy, którzy płacili tę cenę bez szemrania. Bardzo to ładnie, lecz proszę mi powiedzieć skąd na to brać? Nasze zarobki są zbyt nikłe, by pozwolić sobie na taki wydatek.

Sądząc, że wskazanem byłoby ażeby i na prowincji od czasu do czasu urządzić jakąś lepszą imprezę sportową, która miałaby na celu propagowanie sportu pięściarskiego. Na terenie Zgierza napewno znalazłoby się dużo prawdziwych zwolenników tego sportu, a nawet może i nie jeden talent możnaby wybrać. Dlaczego, my zgierzanie, zawsze mamy na lepsze mecze przyjeżdżać do Łodzi? Może kiedyś bardziej zaawansowani sportowcy odwiedziliby Zgierz? Czy naprawdę nie zasługujemy na to?

Podajemy głos ten pod rozwagę ŁOZB, który był organizatorem meczu Polska — Czechosłowacja w Łodzi. Niezależnie od wyrażonych powyżej bolączek musimy pod adresem ŁOZB postawić pytanie: **co mają zrobić ci, którzy mając bilety, mimo wszystko do hali wpuszczenie nie zostali?**

Wypadki takie nie są odosobnione. Nie chcemy wnikać jaka jest tego przyczyna, fakt pozostaje jednak faktem, że wykupione bilety są niewykorzystane. Czy w danym wypadku niefortunni nabywcy biletów będą poszkodowani materialnie, czy też ŁOZB zwróci im wpłacone pieniądze.

Tak, czy inaczej, oficjalne oświadczenie organizatorów zawodów jest w tym wypadku bardzo wskazane.

Dokąd dziś pójdziemy

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO
ul. Stefana Jaracza 27

Dziś opera narodowa „Cud mniemany czyli Krakowiacy i Górale" Bogusławskiego z muzyką Stefaniego w inscenizacji Leona Schillera z udziałem orkiestry Filharmonii Łódzkiej. Dekoracje Wł. Daszewskiego. Tańce układu J. Hryniewickiej.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka T. Gaycego „HOMER I ORCHIDEJA" z Jackiem Woszczerowiczem i Danutą Szaflarską w rolach tytułowych.

Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

TEATR TUR
ul. 11 Listopada 21

Dziś i dni następnych pełna groteskowego humoru, znakomita komedia obyczajowa Gogola „Ożenek" oraz świetny, jednoaktowy „żart sceniczny" Czechowa „Oświadczyny" w przekładzie A. Grzymały — Siedleckiego, w reżyserii H. Szletyńskiego i dekoracjach Axera.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1.

Dziś i codziennie komedia Hennequina i Ve era p.t. „PANI PREZESOWA" w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota z mu zyką Franciszki Leszczyńskiej i Mieczysława Porwita.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA"

Dziś o godz. 19-ej doskonała operetka w 3-ch aktach z muzyką F: Lehara „HRABIA LUXEMBURG", udział bierze cały zespół artystyczny, chór, balet oraz wielka orkiestra „Lutni" pod dyr. Z. Wichlera.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni przy ul. Piotrkowskiej 102a, a od godz. 17 w kasie teatru.

TEATR „GONG" Kopernika 16.

Po przeniesieniu teatru do nowego lokalu a ikonały program karnawałowy „Tylko dla dorosłych" z Olą Obar ką i Gierasieńskim.

Początek o godz. 19,30.

TEATR Lalek „FARAMUSZKA" zapowiada przedstawienie dla dzieci w sali Związku Polskich Artystów Plastyków przy ul. Piotrkowskiej 65 II p. w sobotę dnia 8 lutego o godz. 16 i w niedzielę dnia 9 lutego o godz. 12 i 14. Wystąpi znany czarodziej ze swoją skrzynką. Przedsprzedaż biletów — w Spółdzielni Plastyków, Piotrkowska 102a. 3393

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA pracownica domowa na stałe. Zgłaszać się, Południowa 24 — 12 od godz 4 — 6. 3900

POSZUKUJEMY buchaltera bilansistę na cały dzień bardzo dobre warunki. Pierwsza Łódzka hurtownia owoców i warzyw, Żeromskiego 36 tel. 105-35. 3808

POTRZEBNE chórzystki i chórzyści z dobrą prezencją do teatru „Lutnia ul. Piotrkowska 243 dowiedzieć się w administracji teatru w godz. 11 — 13. 3705

POTRZEBNA pomoc domowa dobre warunki wiadomość Pomorska 4 — 31. 3901

SAMODZIELNĄ nakładaczkę na maszyny płaskie przyjmie drukarnia „Płomienie" w Łodzi. Zachodnia 38. 3902

POSZUKUJĘ krawcowej samodzielnej na dom. telefonować 123-91. Zofia. 3903

POTRZEBNY krawiec męski, oraz podręczny. Zakład Krawiecki Wł. Borzęcki Łódź, ul. Aleksandrowska 63. 3904

POTRZEBNA pomocnica domowa czysta i uczciwa. Zgłoszenia Zachodnia 34 — 10. 3905

POTRZEBNA podręczna do zakładu krawieckiego. Kilińskiego 127. 3906

POTRZEBNY czeladnik krawiecki zdolny. Lipowa 55 — 3. Od 18-tej. 3907

POTRZEBNA pomoc domowa na przychodnie zaraz Piotrkowska 176 — 12. 3910

POTRZEBNA podręczna do spodniarza zdolna zaraz Piotrkowska 176 — 12. 3911

OGŁOSZENIA DROBNE

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr. 3 Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów przyjęcia 10—19, tel. 216-48 139.

Dr med LUTOWIECKI JERZY, choroby skórne i weneryczne Legionów 9, przyjmuje 3—6, tel. 156-10. 87

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al 1 Maja Nr 3 przyjmuje 8—10, 3—6. 141

Dr. medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3—5. Legionów 1/3 m 1 Telefon 216-82. 7

Dr med. I. VOGEL ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszer, przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel 260-92. 83

Dr B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3 do 5 Kopernika 6. tel 186-00 84

Dr med SIEŃKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych. Przyjmuje ul Kilińskiego 132 godz. 12—2, 4—6. 86

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA Przyjmuje od 10 — 13 i od 16 — 19. Moniuszki 11, II piętro, tel 151-15. 93

Dr. RATAJ-ŻURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych i kobiet, kosmetyka lekarska Piotrkowska Nr. 33, godz 12—1 i 3—5½ 96

Dr WACŁAW KONAR chroby żołądka, kiszek wątroby. Narutowicza 56, tel. 119-59. 242

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne, Piotrkowska 35 przyjmuje 3—6. 94

Dr JERZY HORECKI specjalista chorób żołądka, kiszek wątroby, Narutowicza 35, przyjmuje 4—6 tel. 206-29. 97

Dr REICHER Specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 2—5. 92

Dr JAN FALKOWSKI, chirurg-urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23—4, (3—4) tel. szpitalny 250-70, gabinetu 191-89. 150

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria Sienkiewicza 51, godz. 3-7 tel. 181-47 589

Dr. ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3—6, tel. 179-56. Sienkiewicza 34. 91

Dr. KOWALCZYK JERZY. Choroby skórne i weneryczne przyjmuje Żeromskiego 41—1. 3—6. Tel. 150-53. 90

Dr. med. MIRSKI IGNACY akuszeria, choroby kobiece. Żeromskiego 37 tel 257-23. 1469

Dr. Ł. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerii ul. Legionów 9 tel 166-29. przyjmuje 1—6. 100

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszeria, ginkologia, Traugutta 8 2566

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszeria przyjmuje od 4—6 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

Dr med B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37 m. 21 przyjmuje codziennie od 1 — 3 i od 4 — 6. 3529

Dr. med. HERDER STANISŁAW — choroby skóry i weneryczne przyjmuje od 3—6, ul. Gdańska 46 m. 7. Tel. 212-62. 622

Dr ZOFIA KOŁSUT choroby kobiece, akuszeria, powróciła i przyjmuje. Łódź, Piotrkowska 70 m 8, tel. 212-22, codziennie z wyjątkiem sobót i świąt, godz. 3 — 7 pp. 3329

Dr med M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8—10 i 5—7. Nawrot 8. 153

Dr MUSIAŁ, specjalista chorób serca, przyjmuje 3—5, Gdańska 43. Rentgen, Elektro-Kardiograf. 2992

Dr ŚWIĘCIŁO ADAM, choroby kobiece i akuszeria Zawadzka 38, godz. 4—6, tel. 185-71

DR WOYNO R. D. specjalista chorób wenerycznych i skórnych. Pomorska 7, od 3 — 6 popołudniu. 3881

DR. HENRYK PROCHACKI, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, Legionów 17, przyjmuje 3—6. 362

AKUSZERKA ŁAGOWSKA IRENA abiturentka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52. Telefon 151-76. 251

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkieg przyjmuje — Pomorska 43. 102

STARSZY FELCZER Stefan Gałuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego, przyjmuje ul. Główna Nr 62 m 76, 6 — 8. 3300

Kupno — sprzedaż

KUPIĘ przyczepkę (kosz) do motocykla i akumulator tel. 212-64. 3786

KANAPY — łóżka, fotele — łóżka, „amerykanki" orginalne, metalowej konstrukcji, jedynie w Łodzi poleca Zakład Tapicerski „A. Gwoździński" Łódź, ul. Skłodowskiej 8 (Podleśna 8). Firma egz od 1910 r. 3244

WYTWÓRNIA Pudełek Tekturowych ul. Piotrkowska 135 tel. 116-98, przyjmuje zamówienia. 3063

SREBRO złoto — złom, kamienie szlachetne. Kupuje, płaci najwyższe ceny, zakład Zegarmistrzowski „Omega" Piotrkowska 4 2006

WYTWÓRNIA kapeluszy męskich i czapek „Nowość" Stalina 20 poleca ostatnie modele kapeluszy i czapek. Wielki wybór, niskie ceny. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 2818

MASZYNĘ sankową, szeroką Nr 9 lub 10 kupię. Wschodnia 51 m 5 od godz. 13 do 15. 3824

WSZELKIE nasiona poleca skład nasion, Łódź Zgierska 64. 3780

WÓZEK OGUMIONY na kółkach do sprzedania. Nadający się na przewóz pianin, fortepianów itp. Nawrot 22 sklep muzyczny. 3678

MOTOCYKL 250 — 500 tylko stan dobry kupię, tel. 204-42, 221-08. 3676

NARTY — kijki — smary — kostiumy narciarskie damskie — męskie poleca: DH Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83 tel. 126-62. 3187

OBRAZY dzieła sztuki na tematy żydowskie nawet zniszczone, kupię. Oferty do Expressu „Dobra zapłata". 3544

MEBLE sypialnie, stołowe, tapczany, sztuki pojedyńcze, gotowe i na zamówienie oraz na składzie meble. Poleca Izdebski Piotrkowska 31 — 2 front I piętro. 3540

PŁYTY gramofonowe całe, połamane kupujemy „Melodiofon" 6 Sierpnia 23. 3319

ZEGARKI, medaliki, łańcuszki, wszelkie wyroby złote i srebrne najtaniej poleca „OKAZJA". Kilińskiego 47. 3189

SPRZEDAM *maszynę dziewiarską 7 — 40.* Łódź Kilińskiego 19 — 25, lewa oficyna 1 piętro. 3869

SPRZEDAM 2 maszynki dziewiarskie na dziecinne rzeczy 8 i 10 wiadomość Pabjanice Puławskiego 1. 3870

MŁYN odstąpię zamienię na gospodarstwo. Mielczarskiego 27 dozorca. 3872

LUSTRO, biurko zwykłe, wodniarkę, kuchenkę szamotową, wazon szwedzkiej porcelany sprzedam. 6-go Sierpnia 19 — 12; od 14 — 18. 3873

SUPER 6 lamp z okiem sprzedam. Kaman Legionów 14 — 3. 3874

SPRZEDAM radio 4 lampowe „Kosmos". Lutomierska 43 Grzesiak. 3875

MOTOCYKL NSU 200 cm. do sprzedania Kilińskiego 207 3876

WILLĘ lub domek na letnisko z dobrym dojazdem kupię. Tel. 105-80. 3877

FOTOAPARATY, KINOKAMERY lornetki najtaniej poleca „Okazja" Kilińskiego 47. 3878

OKAZJE. Dom — centrum Łodzi, plac — centrum. dom na przedmieściu, plac na przedmieściu Helenówku, objekt przemysłowy sprzedamy. Biuro pośrednictwa, Plac Wolności, 6/4, godziny: 11 — 1, 4 — 6. 3879

PRZEMYSŁOWĄ nieruchomość sprzedam. Plac Wolności 6 — 4 godz. 11 — 1 i 4 — 6. 3880

DO SPRZEDANIA plac wiadomość Stalina 15 m. 1. 3940

Różne

KAPELUSZ masz stary, zniszczony — wstąp do firmy „**Nowość**" Stalina 20 a otrzymasz odnowiony według ostatniego modelu. 2863

ZDJĘCIA DO LEGITYMACJI wykonujemy w tym samym dniu. Zakład fotograficzny, Południowa 3. 2740

SZWALNIA bielizy „Ewa" Sienkiewicza 25 przyjmie do szycia wszelką dzieninę hurtem i detalicznie. Wykonujemy solidnie i tanio. 3452

UWAGA: Zdjęcia legitymacyjne najszybsze i najtaniej w Automacie Fotografa na uroczystość zamówisz tylko Narutowicza 8. 1418

ZDJĘCIE DO LEGITYMACJI wykonuje w dwudziestu minutach, Legionów 1. 3223

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY: Rosyjski, Angielski, Hiszpański, Francuski, Niemiecki. Piotrkowska 84. 3590

PRZYJMĘ dziecko do karmienia Chojny Czytelnicza 13a — 2. 3882

Z POLSKIEJ YMCA. W środę, dnia 12 bm. o godz. 19-ej w lokalu Polskiej YMCA ul. Moniuszki 4a, Grzegorz TIMOFIEJEW wygłosi odczyt p. t. „Z ziemi obcej do Polski — Wojenne drogi naszej poezji". 3883

BRYCZESY specjalnie wykonywuje Piotrkowska 176 — 12. 3889

EUGENIUSZ Głąb proszę zgłosić się do 14-go o ile sprzedaję rzeczy. Anna Kłos. 3891

ZAGINĄŁ pies wilk 9-cio mies. Odprowadzić za wynagrodzeniem 6-go Sierpnia 21 Szczawiński UBP. 3892

Dnia 2. II. przybłąkał się pies wilk do odebrania za zwrotem kosztów. Armii Ludowej 21 — 2. 3893

ZAGINĄŁ pies „spaniol" biało — czarny w okolicy Napiórkowskiego — Sosnowej. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem Sosnowa 8/10. 3894

ZGINĘŁA suczka (czarna z białą krawatką) dn. 8. II w okolicy ul. Sowińskiego i Łagiewnickiej. Odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Łagiewnicka 207. 3895

PRZYBŁĄKAŁ się pies do polowania. Do odebrania Al. Kościuszki 29 — 8. 3898

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubioną palcówkę na nazwisko Jatczak Władysław. Napiórkowskiego 61 3697

ZAGINĘŁA leg. służbowa wyd. przez Z. Miejski Wydz. Oświaty na nazw. Formizel Józef Piotrkowska 62. 3918

ZAGUBIONO: kartę repatriacyjną, metrykę urodzenia, na nazw. Malinowski Stanisław. Napiórkowskiego 47 — 9. 3919

ZAGUBIONO leg. ZZ, leg. tramwajową, leg. z Pośrednictwa Pracy; leg. do kina na nazw. Kejna Roman Wschodnia 49. 3920

ZAGUBIONO dowód osobisty. legitymację stronnictwa pracy w Warszawie na nazw. Pawlicki Jan ul. Ozorkowska 3 — 3. 3921

ZAGUBIONO legitymację RKU na nazwisko Karasiński Franciszek. Cmentarna 1. 3922

ZAGUBIONO leg. Ubezpieczalni Społecznej na nazw. Romańska Helena, Łódź, Szara 18 — 10. 3923

ZAGUBIONO *dowód służbowy i legitymację* Zw. Zaw. i palcówkę na nazw. Chudej Lucyny. Łódź. ul. Przyszkole 12. 3924

ZGUBIONO książkę z Ubezpieczalni na nazw. Pacanowska Bronisława, Polna 25. 3925

ZAGUBIONO: prawo jazdy, kartę zdemobilizowania, leg. Zw. Zawodowych. szoferów, zaświadczenia na 3 odznaczenia, odznakę Grunwaldu, kartę odzieżową oraz inne dokumenty na nazw. Nowacki Czesław ppor. Krycia 11. 3926

ZAGUBIONO legit. szkolną na nazw. Skrzetuski Kazimierz Zgierska 21. 3927

ZAGUBIONO portfel z dokumentami, książka z Ub. Społ., przydział na mieszkanie na nazw. Lustman H. J. oraz inne dokumenty i fotografie, łaskawy znalazca zwróci wyżej wymienionemu dokumenty do Spółdz. „Malarz" Zachodnia 42, za wynagrodzeniem 1000 zł. 3928

SKRADZIONO leg. tramwajową seria A. leg. fabryczną SS, palcówkę, na nazw. Kowalska Leokadia — Kowalski Lucjan. Dziewiarska 11. 3929

SKRADZIONO 3 kartki odzieżowe, 4 żywnościowe na luty i od listopada, dowód osobisty, świadectwa szkolne oraz inne na nazw. Ludwiczak Bronisława. Narodowa 31; Marysin III, Kilińskiego 2. 3930

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą zaświadczenie i potwierdzenie i patent handlowy pokwitowanie z Izby Skarbowej na nazw. Władysława Brzezińska, Kraszewskiego 4. 3931

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację szkolną PSTP na nazw. Sobolewskiego Zbigniewa Nr 173, Felsztyńskiego 31 — 12. 3932

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną na nazw. Synowiec Irena, Wólczańska 119. 3933

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację RKU wydaną w Łodzi 1945 r. Borowski Stanisław Al. Kościuszki 41. 3934

ZAGUBIONE dowody 8. II. 47 r. na bazarze na nazw. Paszkowski Andrzej i Regina Wiesław Halina unieważniam. Proszę o łaskawy zwrot za wynagrodzeniem do kierownika Pieńka, Drewnoska 84. 3940

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI
D—012390

Adres Redakcji i Administracji: Łódź. ul. Piotrkowska 102 a. Telefony 129-13, 137-47
Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15—18, telefon 112 60

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILUSTROWANY"

DZIAŁ OGŁOSZEŃ ul. Piotrkowska 102 a. — Ceny ogłoszeń: Drobne — za wyraz petitowy poza tekstem — 5 złotych. Inne ogłoszenia za milimetr-szpaltę poza tekstem złotych 20
W numerach niedzielnych i świątecznych — 50 % drożej
Odbito w drukarni . I. W., Łódź, Żwirki 17